

KWARTALNIK
Polskie Stowarzyszenie Serwisów Kluczowych

Pewny Klucz



nr 4/2016 (53) ● WARSZAWA

*Zdrowych, pogodnych,
ciepłych rodzinną atmosferą,
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w życiu osobistym i zawodowym
w nadchodzącym Nowym 2017 Roku*

życzy Zespół Redakcyjny





Firmy wspierające Polskie Stowarzyszenie Serwisów Kluczowych





Na okładce: Pejzaż zimowy

W NUMERZE:

Syn Bronisława. Robi to, co lubi	4
Przestępcy bez śladu otwierają samochody	5
Barbara Kowalczyk - wspomnienie	5
Drzwi na drogach ewakuacyjnych	6
W podatku dochodowym	8
Warto dogadać się z fiskusem	8
VI Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw	9
Nadal zbieramy	10
Od korby przez smartfona do zegarka	11
Podczas targów były wykłady prelekcje i nauka tańca	14
Rocznica 500 lecia cechów rzemieślniczych na Litwie	15
Kolejna rewolucja w kodowaniu transponderów 48	17
Z elektroniką na codzień	19
Wykaz Członków PSSK	21
Trudniej oszukiwać?	26

PEWNY KLUCZ – kwartalnik Polskiego Stowarzyszenia Serwisów Kluczowych, ul. Budki Szczęśliwickie 59b, 02-460 Warszawa, tel. 22 873 51 12, fax 22 873 51 13; www.pslsk.pl. Nr konta bankowego: **WBK SA nr 91 1090 1359 0000 0000 3506 0350**.

Adres redakcji: „Klucze”, 40-091 Katowice, ul. Piotra Skargi 8. **Telefony:** 22 781 06 23; 512 388 516.

Redaktor Naczelny: Zygmunt Bilewicz, e-mail: bilewicz.klucze@gmail.com

Sekretarz Redakcji: Ewa Wojnowska e-mail: ewaw120@gmail.com

Fotoskład: STP „KorGraf” s.c., 40-081 Katowice, ul. Dąbrówki 15/12, tel. 32 354 09 88, e-mail: korgraf@korgraf.com.pl

Druk: Triadapress, 40-322 Katowice, ul. Wandy 16K, tel. 32 254 17 90.

OKIEM REDAKTORA

I znowu minął rok

Mijający rok obfitował w ważne wydarzenia w działalności Polskiego Stowarzyszenia Serwisów Kluczowych.

Tak, już bez L, czyli licencjonowanych, bo udało się, jeszcze staremu zarządowi, zmienić nazwę naszego stowarzyszenia, a wraz z tym zmienić statut, zreformować finanse, „ożywić” stronę internetową, przenieść siedzibę do Warszawy, przygotować organizacyjnie SECUREX i zjazd rodzinny.

Ale przede wszystkim odbyło się Walne Zebranie kończące czteroletnią kadencję. Wybraliśmy nowy zarząd i komisję rewizyjną. W majowym konwencie ELF-u w Kopenhadze uczestniczył już nowo wybrany prezes Andrzej Boreczek i wiceprezes Katarzyna Kozak.

O zjeździe rodzinnym, o szkoleniach w Sieprawiu, Kobylce i konwencie ELF-u pisaliśmy w poprzednim numerze „Pewnego Klucza”. Jesień też przyniosła kilka ważnych wydarzeń. Na szczególne podkreślenie zasługuje spotkanie zarządu Polskiego i Litewskiego stowarzyszenia kluczykarzy, które odbyło się w Kobylce z okazji 500. lecia nadania przywilejów Wileńskim Rzemieślnikom przez Króla Zygmunta Starego. Jest to rocznica o dużym znaczeniu historycznym i prestiżowym dla naszego zawodu oraz PSSK. Słabo jednak wykorzystaliśmy tę okazję do promocji naszego zawodu i stowarzyszenia w Polsce. Podziękowania kolegów z Litwy zamieszczamy w tym numerze.

W Bełchatowie na zaproszenie PSSK firma TOMSAD zorganizowała warsztaty szkoleniowe pt. ABC Elektroniki. Było to udane i potrzebne szkolenie. Wcześniej przed szkoleniem obradował Zarząd PSSK.

Prezes Andrzej Boreczek i wiceprezes Katarzyna Kozak uczestniczyli w targach, które odbyły się w Karlovych Varach. Uczestniczyli również w obradach Zarządu ELF-u w Barcelonie. Ale o tych wydarzeniach napiszemy w następnym numerze.

Nie zapominajmy, że w 2019 roku PSSK będzie obchodziło swoje 20 lecie i z tej okazji będziemy gościli w naszym kraju kolejny konwent ELF-u. W 2017 roku konwent odbędzie się w Pradze, w 2018 roku w Porto (Portugalia) no, a w 2019 roku w Polsce. Jest trochę czasu, aby dobrze się przygotować do tego wydarzenia. Przypomnijmy w 2009 roku 15-17 maja w Hotelu Victoria w Warszawie gościliśmy konwent ELF-u, uczestniczyli w nim kluczykarze z krajów europejskich, USA, Kanady i Australii. Był to bardzo udany konwent, po którym i po stałej naszej aktywnej obecności w życiu ELF-u wyrobiliśmy sobie dobrą pozycję wśród 24 krajów europejskich. Podpatrujemy organizacje o dużym stażu – Amerykańskie ALOA ma właśnie 61 lat, Niemiecki INTER-KEY ma 52 lata.

Redaktor



Syn Bronisława. Robi to, co lubi

Radzyń Podlaski moja rodzinna miejscowość to niewielkie, około 17-tysięczne miasteczko położone na nizinie południowo-podlaskiej. Znanie jest głównie z pięknego kompleksu pałacowo-parkowego Potockich, często nazywanego perłą baroku.

Do branży kluczykarskiej trafiłem po ukończeniu liceum zawodowego o profilu elektromechanik urządzeń przemysłowych w 2000 roku. Mój tato Bronisław prowadził (i nadal prowadzi) zakład zegarmistrzowski z tradycjami sięgającymi 1973 roku. Często pomagałem mu po lekcjach naprawiając zegary ściennie i budziki.

W tamtych czasach klienci często pytali, czy nie wiemy, gdzie można dorobić klucze. Tych pytań było tak wiele, że w końcu sam postanowiłem zainteresować się taką działalnością.

Pierwsze moje maszyny, a były to Delta Semi-automatic i maszyna do nacinania kluczy zasuwowych, kupiłem w Dar-Marze w Kobylcu. Tam też pokazano mi w wielkim skrócie na czym to wszystko polega, ale głębiej w tajniki zawodu „wdzierałem” się już samodzielnie. No, może nie całkiem, bo trochę pomógł mi nieżyjący już wuj Leon. On się na tym znał, bo przez wiele lat pracował w podobnej branży, w zakładach metalowych. Oczywiście w ramach możliwości czasowych pomagał mi również tato, z którym od początku do dnia dzisiejszego dzieliłem i dzielę lokal.

Im bardziej rozwijała się moja firma, tym więcej kupowałem i nadal kupuję kolejne maszyny i urządzenia. Z pełnym przekonaniem postawiłem na sprzęt włoskiej Silki. Nadal za pośrednictwem firmy Dar-Mar kupuję surowce i materiały Silca. Jeśli zaś chodzi o kodowanie transponderów, pilotów i wszelkie inne działanie „elektroniczne” bardzo wiele zawdzięczam świętej pamięci Darkowi Kaczmarczykowi. To właśnie Darek pokazał mi jak dobrze i szybko pracować przy wykorzystaniu takich sprzętów jak np.: Advanced Code Evo i wielu, wielu innych. Do dnia dzisiejszego bardzo cenię sobie współpracę z utworzoną przez niego na bazie Dar-Ma-

ru firmą A-d-e Group i fachową poradę, na którą zawsze mogę liczyć, szczególnie ze strony dyrektora technicznego Mariusza Heciaka (prywatnie mojego bardzo serdecznego kolegi). Ponadto, jeśli chodzi o rozwój moich umiejętności zawodowych, to bardzo dużo zawdzięczam kolegom, których poznałem przez lata mojej działalności. Dlatego teraz, wykorzystując okazję, że mogę to zrobić publicznie, pragnę serdecznie podziękować Arkowi Burczakowi, Krzyszowi Derebeckie-

Bardzo chciałbym, żeby stowarzyszenie mocniej zaangażowało się w promocję strony internetowej na której wymienione są nasze punkty. Gorąco popieram wspaniały pomysł zbierania „złomu kluczowego” na rzecz Fundacji Budzik.

Moja najbliższa rodzina to rodzice – Tata Bronisław doskonały fachowiec, doradca i współpracownik do dnia dzisiejszego. Mama Stanisława – zasłużony pracownik służby zdrowia, bracia z małżonkami, Rafał – pra-



mu, Przemkowi Kowalewskiemu, Błażejowi Małczykowski, Robertowi Ciesielskiemu i Robertowi Gruszcze, oraz wielu, wielu innym. Koledzy, naprawdę pięknie wam dziękuję.

W moim życiu zawodowym nie brakowało ani sukcesów, ani porażek. Oczywiście, bardziej utkwiły mi w pamięci porażki. A za jeden z moich największych sukcesów uważam uruchomienie Jaguara xf RS z roku 2015. Właściciel stracił wszystkie klucze do niego, a na dodatek elektronika w aucie była mocno uszkodzona. Były i „wpadki”. Np. spieszyłem się bardzo, a na dodatek byłem tak pewien swoich umiejętności, że zepsułem transponder w volvo v60. Niestety, skończyło się w serwisie. A ja nie powiem, co wtedy o sobie myślałem.

Do PSSK zapisałem się, bo namówili mnie do tego koledzy podczas pobytu na zorganizowanym przez stowarzyszenie zjeździe rodzinnym. Byliśmy wtedy w Borkach nad zalewem Sulejowskim, a był to chyba rok 2007.

cownik firmy sprzedającej elektronarzędzia i Kamil – programista hp, oraz dwoje chrześniaków – Kacper i Jagoda.

Na łamach Pewnego Klucza pragnę mojej kochanej rodzinie podziękować za wyrozumiałość i cierpliwość wobec mojej osoby.

Swój wolny czas staram się wykorzystywać na wiele sposobów, i dzielę go na: sport - spływy kajakowe i piłka nożna, podróże, ciekawą lekturę - książki historyczne (ukończone studia z tego kierunku), biograficzne i sensacyjne. Jeśli chodzi o podróże – to w 2016 roku udało mi się zwiedzić Słowację, Dominikanę, Chorwację, Czechy, Hiszpanie i Niemcy. Wędrowałem też po Polsce od Mazur, poprzez Podlasie, Góry Świętokrzyskie, Lubelszczyznę aż po Tatry.

Co do piłki nożnej – po poważnym urazie kolana pozostało mi jedynie kibicowanie. Moje ulubione drużyny to miejscowe trzecioklasowe Orleża Radzyń Podlaski i Legia Warszawa.

Przestępcy bez śladu otwierają samochody

Ostatnio często można było spotkać historie kradzieży przedmiotów pozostawionych w zaparkowanych pod domami samochodach. Brak śladów włamania zadziwia stróżów prawa. Istnieje jednak całkiem sensowne wyjaśnienie tego zjawiska.

Pierwszy raz na opis nietypowej kradzieży natrafiliśmy około roku temu. Kamery nagrały dwóch mężczyzn, którzy podeszli do zaparkowanego samochodu, wyjęli z plecaka małą czarną skrzynkę i po chwili drzwi samochodu były już otwarte. Mężczyźni opróżnili schowek i uciekli. Okazuje się, że za tymi włamaniami nie stoi super zaawansowana technologia, a zwykły przenośny wzmacniacz.

Zamiast tradycyjnych metod takich jak długi kawałek sztywnego drutu czy poręczna kostka brukowa teraz złodzieje otwierają zdalnie drzwi pojazdów i ogalają ich wnętrza. Nagrania z kamer monitoringu nie pozostawiały wątpliwości – przestępcy mieli małe urządzenie, które nie wymagało żadnej zaawansowanej obsługi. Wyjmowali je, uruchamiali i samochód stawał otworem. Cechą charakterystyczną tych włamań był fakt, że ofiarami padały samochody wyposażone w mechanizm zbliżeniowego otwierania drzwi.

Producenci nowoczesnych samochodów coraz częściej starają się rozpieszczyć klienta. By kierowca nie musiał już sięgać po kluczyki, samochód sam rozpoznaje, gdy jego właściciel – a przynajmniej odpowiedni kluczyk – znajduje się w pobliżu pojazdu i usłuszenie otwiera zamknięte drzwi (Passive Keyless Entry and Start). Okazuje się, że to właśnie ten mechanizm wykorzystują przestępcy. Początkowo sądzono, że po prostu właściciele okradzionych pojazdów najzwyczajniej w świecie zapomnieli je zamknąć, a – jak wiadomo – okazja czyni złodzieja. Policja czasem wspominała w swoich komunikatach o „elektrycznych urządzeniach” którymi dysponują złodzieje, jednak nie podawała żadnych szczegółów. Znane były także ataki na systemy zabezpieczeń poszczególnych marek, wykorzystujące słabości kryptograficzne protokołów obsługujących proces uwierzytelnienia klucza i samochodu. Tym razem jednak odpowiedź czaiła się gdzie indziej.

Po co łamać skomplikowane zabezpieczenia, skoro wystarczy sprawić, by kluczek otwierający pojazd znalazł się w zasięgu jego sygnału? Do tego celu wystarczy odpowiedni system przekazywania sygnału, opisany już w 2011 r. Badaczom udało się wtedy otworzyć 10 różnych marek samochodów mimo, iż ich klucze znajdowały się wiele metrów od pojazdu.

Technika takiego ataku jest bardzo prosta. Odbiornik atakującego znajduje się w odległości ok. 30 cm od pojazdu, gdzie dochodzi sygnał niskiej częstotliwości emitowany przez urządzenie w samochodzie. Atakujący odczytuje sygnał, konwertuje do wysokiej częstotliwości i przesyła do drugiego modułu, który znajduje się w pewnej odległości od klucza (naukowcom udało się w 2011 roku skutecznie połączyć z kluczem z odległości 8 metrów). Drugi moduł odtwarza sygnał niskiej częstotliwości, odbiera odpowiedź klucza i sygnał przebywa drogę powrotną by otworzyć samochód.

Jeśli zatem kluczek do pojazdu znajduje się np. na kuchennym stole w odległości 8 metrów od pojazdu, system może składać się z jednego modułu, integrującego wszystkie funkcje. Niewykluczone także, że przestępcy udoskonalili model ataku i są w stanie go przeprowadzić również na większą odległość.

Barbara Kowalczyk (1929-2016)

Do Sieprawia trafiłem jakieś 30 lat temu. Przyjechałem tam oczywiście po klucze, bo wśród kluczykarzy mówiło się, że tam są najlepsze. A ponieważ rzeczywiście, okazały się świetnej jakości, przyjeżdżałem coraz częściej. Tak poznałem rodzinę Kowalczyków z jej dobrym duchem, Barbarą Kowalczyk.

Pani Kowalczykowa, albo Babcia nazywana przez rodzinę była osobą życzliwą, przyjazną i gotową do niesienia pomocy w każdej sprawie. Właśnie taką ją zapamiętałem, ja i także wielu naszych kolegów kluczykarzy z południa Polski. Pamiętamy, że znała, naturalnie z opowieści, nasze rodziny i zawsze pytała, co u nich słychać. Zawsze miała dla nas dobre słowo i czas na pogawędkę o nich. Rozmawialiśmy z nią o wszystkim, o naszych problemach, sukcesach i porażkach i marzeniach. Rozmawialiśmy o uczciwości, słowności, rzetelności, słowem, o życiu, które Pani Barbara tak świetnie знаła i rozumiała, więc każda rozmowa z nią była dla nas niezwykle inspirująca i dawała dużo do myślenia. Może było to skutkiem jej wielkiej dobroci i życzliwości, a może niezwykłego smaku herbaty, którą nas częstowała. Mówiła, że to dlatego, bo robi ją ze świetnej, górskiej wody...

Pani Barbara również na kluczach znała się jak mało kto. Zawsze umiała nam pomóc i doradzić, jak rozwiązać jakiś zawodowy problem. Świetnie, lecz nie nachalnie reklamowała klucze produkowane w firmie Expres i zawsze potrafiła coś dodatkowego zaproponować, albo dodać gratisowo.

Jednak ja najlepiej wspominam te prywatne z nią rozmowy. Jej ukochanie rodziny, życiową mądrość i lokalny patriotyzm. Pamiętam, jak opowiadała o Świątnikach, o Sieprawiu i wielowiekowych tradycjach rzemieślniczych wśród tamtejszych mieszkańców. Pamiętam, że opowiadała jak to królowa Bona przywiozła ze sobą włoskich i węgierskich rzemieślników i rozlokowała ich właśnie w tych okolicach. I tak już zostało do dziś. To właśnie dzięki tej tradycji dotychczas w co drugim sieprawskim czy świątnikowskim domu znajduje się jakiś warsztat rzemieślniczy. Jakaż ona była z tego dumna! I jak bardzo dążyła do tego, żeby i jej rodzina rozwijała swoją firmę. Na początku, w latach 70. wraz z mężem Michałem produkowali kłódki, okucia stolarskie i karnisze. Potem nakłoniła rodzinę, by dokupili ziemi i rozwijali biznes. To, że dziś nasz przyjaciel, Wojciech Kolwalczyk jest potentatem w branży kluczykarskiej jest w dużym stopniu jej zasługą. Przecież on przez całe zawodowe życie, najpierw pracował, a później prowadził i prowadzi tę rodzinną firmę. I to od rodziców, a zwłaszcza od mamy nauczył się życzliwości i uczciwości, które tak bardzo w nim cenimy.

Nie wiem kto wymyślił produkcję kluczy, ale Wojciech z rozmachem ją rozwinął. Tak, tak Wojciechu, Michale, Piotrze i Wojciechu Juniorze – macie bardzo dużo do zawdzięczenia waszej Mamie i Babci.

Zygmunt Bilewicz

Najszczerze kondolencje
kol. Wojciechowi Kowalczykowi
z powodu śmierci Jego Mamy
BARBARY KOWALCZYK
a naszej wieloletniej
doradczyni w sprawach
kluczykarskich i nie tylko
składają
kluczykarze z całej Polski



Bardzo ważnym zagadnieniem już na etapie projektowania, a potem stawiania budynków jest zapewnienie możliwości szybkiego opuszczenia pomieszczeń w nadzwyczajnych okolicznościach, wywołujących zazwyczaj panikę.

Każdy budynek powinien być tak postawiony, żeby można było się z niego skutecznie ewakuować w bezpieczne miejsce, bezpośrednio lub drogami komunikacji ogólnej. Opuszczenie pomieszczeń i budynku głównie jest możliwe wtedy, gdy drogi ewakuacyjne są wyposażone we właściwe drzwi; rozwierane, przesuwne, wahadłowe lub obrotowe.

■ Przepisy odnoszące się do drzwi na drogach ewakuacyjnych

Ponieważ w nadzwyczajnych okolicznościach, np. wybuchu pożaru, ataku terrorystycznego lub katastrofy budowlanej, ludzie reagują w sposób nieprzewidywalny, przy czym najczęściej powstaje chaos i panika oraz poszukiwanie najkrótszej drogi ucieczki, drogi komunikacyjne oraz drzwi powinny gwarantować szybką, bezpieczną i skuteczną ewakuację.

Podstawowym przepisem określającym wymagania techniczno-budowlane w zakresie ewakuacji jest rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690 z późniejszymi zmianami).

W pierwszym zapisie wymagań stwierdza się, że z pomieszczeń przeznaczonych dla ludzi powinna być zapewniona możliwość ewakuacji w bezpieczne miejsce na zewnątrz budynku lub sąsiedniej strefy pożarowej, bezpośrednio albo drogami komunikacji ogólnej, zwanymi „drogami ewakuacyjnymi”.

W odniesieniu do drzwi związanych z drogami ewakuacyjnymi sformułowane są dwa wymagania:

- ❖ wyjścia z pomieszczeń na drogi ewakuacyjne powinny być zamykane drzwiami,
- ❖ drzwi stanowiące wyjście ewakuacyjne z budynku przeznaczonego dla więcej niż 50 osób powinny otwierać się na zewnątrz (nie dotyczy budynków zabytkowych).

■ Drzwi rozwierane

Są to drzwi otwierane przez obrót skrzydła względem osi pionowej, przechodzącej przez jego boczną krawędź. Jest to najczęściej występujący rodzaj drzwi, mogący zawierać jedno bądź dwa skrzydła.

Drzwi wieloskrzydłowe, które są wyjściem ewakuacyjnym z pomieszczenia oraz na drodze ewakuacyjnej, powinno być co najmniej jedno, nieblokowane skrzydło o szerokości nie mniejszej niż 0,9 m.

Skrzydła drzwi, które są wyjściem na dro-

gę ewakuacyjną, nie mogą, po ich całkowitym otwarciu, zmniejszać wymaganej szerokości tej drogi. Natomiast drzwi będące wyjściem ewakuacyjnym z pomieszczenia, w którym może przebywać jednocześnie więcej niż 300 osób oraz drzwi na drodze ewakuacyjnej z tego pomieszczenia, powinny być wyposażone w urządzenia przeciwpaniczne.

■ Drzwi przesuwne (rozsuwane)

Czyli takie, które otwiera się przez przesuwanie skrzydeł można zainstalować na trasie ewakuacyjnej pod warunkiem, że;

- ❖ są otwieranie automatyczne i ręczne bez możliwości ich blokowania,
- ❖ zostaną samoczynnie rozsunięte i pozostaną otwarte kiedy włączy się alarmowy.

Rozsunięcie skrzydeł drzwi musi więc nastąpić po wykryciu pożaru w dowolnym miejscu tej strefy pożarowej, tak aby stworzyć odpowiednie warunki do ewakuacji ludzi.

■ Drzwi wahadłowe

Są to drzwi jedno- lub dwudzielne, których każde skrzydło otwiera się w obie strony i zamykają się samoczynnie ruchem wahadłowym. Przepisy wymagają, żeby szerokość skrzydła takich drzwi na wyjściu ewakuacyjnym i na drodze ewakuacyjnej, powinna wynosić co najmniej:

- ❖ drzwi jednoskrzydłowe 90, a drzwi dwuskrzydłowe 60 cm.

■ Drzwi obrotowe

Jest to rodzaj drzwi, w których skrzydła osadzone są na jednej osi pionowej, będącej jednocześnie osią obrotu skrzydeł. W § 240 ust. 3 omawianego rozporządzenia Ministra Infrastruktury zawarto stwierdzenie, że zabrania się stosowania do celów ewakuacji drzwi obrotowych.

Można natomiast stosować drzwi obrotowe w wejściach do budynków i ogólnodostępnych pomieszczeń użytkowych, pod warunkiem, że obok zostaną umieszczone drzwi rozwierane lub przesuwne, przystosowane do ruchu osób niepełnosprawnych oraz spełniające wymagania opisane przy drzwiach przesuwnych.

Zagadnienia ewakuacji objęte są także wymaganiami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 21 kwietnia 2006 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej budynków, innych obiektów budowlanych i terenów (Dz. U. Nr 80, poz. 563).

Drzwi na drogach

■ Wymagania do drzwi stosowanych w ewakuacji

W wyjściach oraz drogach ewakuacyjnych stosowane są najczęściej drzwi rozwierane oraz w mniejszej ilości przypadków drzwi przesuwne, przy czym są to tylko drzwi z automatycznym napędem. Wyroby te powinny spełniać wymagania „standardowe” oraz specjalistyczne, wynikające z funkcji ewakuacyjnych.

■ Wymagania standardowe

Drzwi powinny spełniać wymagania określone w polskich lub europejskich normach technicznych lub krajowych aprobat technicznych, opracowanych w oparciu o zalecenia udzielania aprobat technicznych (ZU-AT).

W odniesieniu do drzwi rozwieranych stosowanych na zewnątrz obiektów, które nie mają odporności ogniowej, podstawowym dokumentem odniesienia, określającym wymagania eksploatacyjne i klasyfikację jest zharmonizowana norma europejska, wprowadzona do Katalogu Polskich Norm jako PN-EN 14351-1:2006 Okna i drzwi. Norma wyrobu, właściwości eksploatacyjne.

Rozwierane drzwi wewnętrzne, powinny mieć Aprobata Techniczną ITB, w której zawarte są wymagania, określone na podstawie Zaleceń Udzielania Aprobata Technicznych ZUAT-15/III. 16/2007 Rozwierane drzwi wewnętrzne: wejściowe i wewnątrzlokalowe z drewna, materiałów drewnopochodnych, tworzyw sztucznych i metali, ogólnego stosowania oraz deklarowanej klasy odporności ogniowej i dymoszczelności.

Drzwi rozwierane, które mają określoną klasę odporności ogniową i dymoszczelność, powinny spełniać wymagania ujęte w Aprobacie Technicznej na te drzwi, udzielonej przez Instytut Techniki Budowlanej w Warszawie.

Wymagania natomiast powinny być zgodne z ujętymi w Zaleceniach Udzielania Aprobata Technicznych ZUAT-15/III. 16/2007 (drzwi wewnętrzne) lub normie PN-EN 14351-1:2006 (drzwi zewnętrzne) oraz normie PN-EN 14600:2005 Drzwi, bramy i otwierane okna z właściwościami odporności ogniowej i/lub dymoszczelności. Wymagania i klasyfikacja.

Także drzwi przesuwne powinny posiadać Aprobata Techniczne ITB, w których zawarte są wymagania wynikające z zapisów Zaleceń Udzielania Aprobata Technicznych ZUAT-15/III. 16/2005 Drzwi przesuwne, składane i wahadłowe.

h ewakuacyjnych

■ Wymagania specjalistyczne do drzwi rozwieranych

Przepisy techniczno-budowlane lub normy nie określają wymagań dotyczących bezpośrednio drzwi rozwieranych z zamocowanymi zamknięciami przeciwpanicznymi lub awaryjnymi, stosowanymi w wyjściach i na drogach ewakuacyjnych.

Pewne wymagania związane z drzwiami, w których mają być zainstalowane okucia zwane zamknięciami przeciwpanicznymi lub awaryjnymi, zawarte są w dotyczących ich normach PN-EN 1125:2008 i PN-EN 179:2008, które omówione są w dalszej części publikacji. Poniżej przedstawiono niektóre wymagania zapisane w załącznikach A i B ww. norm, odnoszące się do drzwi.

Zaleca się sprawdzenie, czy konstrukcja drzwi umożliwia zastosowanie zamknięcia. Oznacza to, że należy zbadać czy zawiasy i zaczepione na nich skrzydła pozwalają na równoczesne otwieranie obu skrzydeł, czy szczelina między skrzydłami drzwiowymi nie różni się od podanej przez producenta zamknięcia przeciwpanicznego, albo czy elementy operacyjne nie kolidują ze sobą itp.

Należy też zwrócić uwagę na zapewnienie, aby wszelkie uszczelki lub taśmy uszczelniające nie przeszkadzały w prawidłowym działaniu zamknięcia przeciwpanicznego.

W drzwiach dwuskrzydłowych z przylgą na styku ramiaków i tam, gdzie obydwa skrzydła są wyposażone w zamknięcia przeciwpaniczne, istotne jest sprawdzenie, czy jedno i drugie skrzydło będzie się otwierało, gdy uruchomione zostanie jego zamknięcie przeciwpaniczne i czy obydwa skrzydła otworzą się swobodnie, gdy zostaną uruchomione równocześnie.

W przypadku zamontowania zamknięcia przeciwpanicznego do drzwi dwuskrzydłowych zaleca się założenie regulatora kolejności zamknięcia skrzydeł, zgodnego z normą PN-EN 1158:2006 Okucia budowlane.

■ Wymagania specjalistyczne do drzwi przesuwnych

Obowiązuje wobec nich norma europejska EN 16005 Drzwi z napędem. Bezpieczeństwo użytkowania drzwi z napędem. Podane są w niej wymagania oraz metody badań dotyczące drzwi zewnętrznych i wewnętrznych z napędem, a także odnoszące się do bezpieczeństwa użytkowania tych drzwi, przeznaczonych do normalnego dostępu oraz stosowanych na drogach ewakuacyjnych i jako przeciwpożarowe.

W tej normie podano, że w wyjściach awaryjnych i na drogach ewakuacyjnych stosować można drzwi przesuwne z napędem wyposażonym w funkcję „wydostania się” tzw. „break-out”. Drzwi z taką funkcją powinny spełniać następujące wymagania:

- ❖ rowki prowadzące w podłodze nie powinny być szersze niż 20 mm,
- ❖ wysokość progów nie powinna przekraczać 12 mm, brzegi powinny być pochyłe aby zminimalizować niebezpieczeństwo potknięcia się,
- ❖ skrzydła drzwi powinny być w każdej pozycji zdolne do wypchnięcia w kierunku ewakuacji,
- ❖ siła potrzebna do wypchnięcia skrzydła nie powinna przekraczać 220 N (na jedno skrzydło), przy czym należy ją mierzyć pod kątem prostym do skrzydła na wysokości 1000 mm, przy krawędzi prowadzącej,
- ❖ jeżeli skrzydło drzwiowe zostanie wypchnięte, to napęd powinien się wyłączyć,

■ Zamknięcia przeciwpaniczne i awaryjne

Do urządzeń przeciwpanicznych zalicza się specjalistyczne okucia budowlane, stosowane głównie do drzwi rozwieranych, które są objęte dwoma normami: PN-EN 1125:2008 oraz normą PN-EN 179:2008

W obu podkreślono, że podstawowym zadaniem zamknięć jest możliwość odblokowania drzwi przez jedno naciśnięcie elementu uchwytyowego, którym może być drążek, listwa, klamka lub płytka, w czasie krótszym niż jedna sekunda, również w przypadku, gdy drzwi są zablokowane od zewnątrz.

Okucia przeciwpaniczne, wykonane zgodnie z normą PN-EN 1125:2008 i zainstalowane właściwie na drzwiach, umożliwiają ewakuację przy minimalnym wysiłku i bez wcześniejszej znajomości funkcjonowania urządzenia, a więc prawie odruchowo. Podstawowym wymaganiem stawianym tym okuciom jest łatwość otwarcia drzwi przez osoby niedoświadczone, a także starsze i niepełnosprawne.

Jest to konieczne dlatego, bo jeżeli z powodu paniki pierwsza osoba, która dotrze do drzwi z zamknięciem przeciwpanicznym nie zdoła uruchomić dźwigni przeciwpanicznej, to napór kolejnych osób na drzwi całym ciałem spowoduje nacisk na pręt i uruchomienie dźwigni otwierającej.

Zamknięcie awaryjne zgodne z normą PN-EN 179:2008 jest również stosowane w drzwiach ewakuacyjnych, ale w odróżnieniu od zamknięć przeciwpanicznych. Stosuje się je w budynkach, w których ludzie są zaznajo-

mieni z wyjściem awaryjnym, specjalnymi okuciami i ich działaniem, zatem w miejscach, gdzie nie przewiduje się wybuchu paniki oraz chaosu. Mogą to być np. biurowce, gdzie przeprowadza się systematyczne szkolenia pracujących tam ludzi. W zamknięciach awaryjnych otwieranie drzwi następuje przez naciśnięcie na klamkę z góry w dół lub na płytkę naciskową poziomo w kierunku ewakuacji czyli na zewnątrz.

Obie, wymienione normy uwzględniają dwa rozwiązania zamknięć:

- ❖ przeznaczone do stosowania wyłącznie w drzwiach jednoskrzydłowych,
- ❖ specjalnie przeznaczone do stosowania w drzwiach jednoskrzydłowych i/lub dwuskrzydłowych.

Zgodnie z definicją zawartą w normie PN-EN 1125:2008 zamknięciem przeciwpanicznym nazywamy mechanizm składający się z rygli zazębiających się z zaczepami osadzonymi w otaczającej ościeżnicy drzwiowej lub w podłodze, w celu zabezpieczenia drzwi, gdy są one zamknięte. Rygle mogą być zwalniane za pomocą pręta umieszczonego poziomo w poprzek wewnętrznej powierzchni drzwi, przez jego poruszenie w dowolnym miejscu na skutecznej długości, w kierunku posuwania się i/lub po łuku w dół.

Z tej definicji wynika, że występują dwa podstawowe typy zamknięć przeciwpanicznych oznaczone jako:

- ❖ typ A – z prętem poruszającym po łuku w dół,
- ❖ typ B – z prętem poruszającym poziomo w kierunku przesuwania,

Definicja zawarta w normie PN-EN 179:1999 określa, że zamknięciem awaryjnym nazywamy mechanizm składający się z rygla/rygli zazębiającego się z zaczepem/zaczepami osadzonym w otaczającej ościeżnicy lub w podłodze, w celu zabezpieczenia drzwi, gdy są one zamknięte. Rygiel/rygle może być zwalniany za pomocą klamki lub płytki naciskowej – umieszczonej na wewnętrznej powierzchni drzwi – poprzez ich poruszenie w dół lub w kierunku wyjścia.

■ Drzwi z funkcją „break-out”

Istnieją rozwiązania drzwi przesuwnych z napędem automatycznym wyposażonych w funkcję „break-out” (wydostania się), które umożliwiają pełne otwarcie w każdym położeniu ruchomego skrzydła lub skrzydeł drzwi. Przy użyciu niewielkiej siły następuje wypchnięcie skrzydła lub skrzydeł i ich rozwarcie o kąt 90°, co pozwala na szybką ewakuację z wykorzystaniem całego otworu drzwiowego.

Jeżeli skrzydło drzwiowe zostanie wypchnięte, napęd automatyczny wyłączy się. Skrzydło drzwi z tą funkcją ewakuacyjną, jest wyposażone w specjalne zawiasy oraz zatrzaśki kulkowe.

W podatku dochodowym

Obecne regulacje prawne dopuszczają prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów wyłącznie w formie elektronicznej. W dalszym ciągu za to pozostał pewien archetyp w postaci opatrzenia dokumentów źródłowych odpowiednimi numerami wynikającymi z księgi podatkowej.

Poczynając od 8 kwietnia 2016 r. rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów doczekało się nowelizacji, która (obok nowego wzoru księgi oraz zmiany niektórych innych kwestii) umożliwiła prowadzenie tego urządzenia księgowego jedynie w formie elektronicznej.

Zgodnie z paragrafem 31 rozporządzenia, w przypadku prowadzenia księgi w systemie teleinformatycznym warunkiem uznania księgi za prawidłową jest:

- określenie na piśmie szczegółowej instrukcji obsługi programu komputerowego wykorzystywanego do prowadzenia księgi;

- stosowanie programu komputerowego zapewniającego bezzwłoczny wgląd w treść dokonywanych zapisów oraz umożliwiającego wydrukowanie wszystkich danych w porządku chronologicznym, zgodnie z wzorem księgi;

- przechowywanie zapisanych danych na informatycznych nośnikach danych, w sposób chroniący je przed zniszczeniem lub zniekształceniem, naruszeniem ustalonych zasad ich przetwarzania lub ich modyfikacją w sposób nieuprawniony.

Podatnik posługujący się programem komputerowym, który nie zapewnia wydrukowania księgi, według wzoru określonego w załączniku nr 1 do rozporządzenia, jest obowiązany założyć księgę wg obowiązującego wzoru. W takim przypadku po zakończeniu miesiąca musi on sporządzić wydruk komputerowy zawierający podsumowanie zapisów za dany miesiąc i wpisać do odpowiednich kolumn księgi sumy miesięczne wynikające z tego wydruku. Uchylony przy tym został ust. 2 w paragraf 31 rozporządzenia, nakazujący comiesięczne drukowanie księgi. W związku z tym poczynając od kwietnia 2016 r. podatnicy prowadzący księgę komputerowo nie mają obowiązku jej drukowania na koniec każdego miesiąca, z wyjątkiem sytuacji, gdy posługują się programem, który nie pozwala na sporządzenie księgi zgodnie z wzorem wynikającym z załącznika nr 1 do rozporządzenia.

W tym ostatnim przypadku bowiem konieczne jest założenie księgi w formie papierowej zgodnie z obowiązującym wzorem i wpisywanie do jej odpowiednich kolumn miesięcznych sum wynikających z wydruku komputerowego, który należy sporządzić po zakończeniu każdego miesiąca.

Przed 8 kwietnia 2016 r. obowiązek drukowania księgi obejmował także te przypadki, gdy

program komputerowy stosowany do jej prowadzenia zapewniał wydruk księgi zgodne ze wzorem wynikającym z rozporządzenia.

Zapisów w księdze należy dokonywać na podstawie dowodów księgowych, o który jest mowa w paragrafie 12 ust. 3 oraz paragrafach 13 i 14 rozporządzenia w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów. Są to m.in. wszelkiego rodzaju faktury określone w ustawie o VAT czy dowody wewnętrzne, niekiedy paragony, umowy cywilnoprawne, dowody poniesienia określonych opłat jak i ich zestawienia.

Punkt 2. objaśnień do podatkowej księgi przychodów i rozchodów mówi natomiast, że jej pierwsza kolumna jest przeznaczona do wpisania kolejnego numeru zapisów do księgi. Tym samym numerem należy oznaczyć dowód stanowiący podstawę dokonania zapisu.

W związku z tym należy przyjąć, że o ile podatnik może wybrać najdogodniejszy dla niego sposób numeracji zapisów w księdze i dowodach księgowych, tak numeracja ta powinna być prowadzona jednolicie w całym roku podatkowym, numery powinny być nadawane po kolei i nie powtarzać się oraz powinny zostać naniezione na dokumenty źródłowe.

Dyrektor Izby Skarbowej w Poznaniu wyjaśnił, że „przepisy podatkowe nie regulują szczegółowo sposobu numerowania dowodów księgowych zaewidencjonowanych w podatkowej księdze przychodów i rozchodów. Jedynie objaśnienia do podatkowej księgi, zawarte w załączniku nr 1 do rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów, w ust. 2 wyjaśniają, że kolumna 1 księgi „Lp.” przeznaczona jest do wpisywania kolejnego numeru

zapisów do księgi i że tym samym numerem należy oznaczyć dowód stanowiący podstawę dokonania zapisu.

W praktyce każdy podatnik ustala własny system numerowania w podatkowej księdze. Istotne jest jednak to, aby pozycje były numerowane po kolei i aby numery te nie powtarzały się, tzn. nie może istnieć więcej niż jedna pozycja oznaczona tym samym numerem.

Najczęściej stosowana przez podatników jest numeracja roczna. Polega ona na tym, że od dnia 1 stycznia lub od dnia rozpoczęcia działalności w trakcie roku podatkowego numerację dowodów księgowych zapisanych w księdze rozpoczyna się od cyfry 1 i kolejne numery pozycji nadaje się do końca każdego roku podatkowego lub do dnia likwidacji działalności w trakcie roku podatkowego. Każdy kolejny rok rozpoczyna się nową numeracją.

Numerację można również rozpoczynać od nowa w każdym miesiącu. Wtedy wskazane jest jednak wprowadzenie jakiegoś rozróżnienia numeracji pozycji stosowanej w poszczególnych miesiącach, tak by numery nie powtarzały się. Dowody księgowe można wówczas oznaczać kolejnym numerem pozycji i oznaczeniem miesiąca, tj. 1/maciez przez miesiąc, np. w czerwcu 1/06, 2/06, w lipcu 1/07, 2/07, itd.

Wybraną numerację powinno się kontynuować przez cały rok. Ewentualnej zmiany sposobu stosowanej numeracji najlepiej dokonać wraz z nowym rokiem podatkowym.

Dowód księgowy, na podstawie którego dokonano zapisu w podatkowej księdze należy oznaczyć tym samym numerem, pod którym dowód ten wpisano do księgi. Ma to na celu ułatwienie odszukiwania i przyporządkowywania dokumentu do zapisu i odwrotnie”.

Warto dogadać się z fiskusem

Minister finansów postawił jasny cel przed służbami skarbowymi – do kasy państwa trzeba ściągnąć dodatkowe 8 mld zł z VAT i 2 mld zł z CIT. Kampania przeciw oszustwom i nadużyciom w podatku od towarów i usług trwa od wielu miesięcy. Teraz fiskus chce bliżej przyjrzeć się rachunkom firm. Wiesław Jasiński, wiceminister finansów, powiedział, że kontrola cen transferowych to priorytet, a ofensywa kontrolerów ruszy w drugiej połowie roku. Eksperti podatkowi są przekonani, że nie rzucą słów na wiatr.

– Przedsiębiorcy muszą mieć świadomość, że kontrola prędzej czy później przyjdzie – mówi Piotr Wiewiórka, lider ds. cen transferowych w PwC, i radzi, żeby biznes już zaczął rachunek sumienia.

Zdaniem eksperta PwC, oczekiwania Ministerstwa Finansów w zakresie dodatkowych wpływów z CIT wcale nie są na wyrost. – Polska bardzo sprawnie wprowadziła najnowsze przepisy rekomendowane przez OECD. Jeśli fiskus skoncentruje się na dużych podmiotach, ma szansę uzyskać istotne wpływy do budżetu – uważa Piotr Wiewiórka.

MF zapowiada, że na celowniku znajdą się największe przedsiębiorstwa, bo to one najczęściej optymalizują się podatkowo, a działanie w ramach grup kapitałowych sprzyja nadużyciom w cenach transferowych. Doradcy podatkowi już dostrzegają większą aktywność służb skarbowych na tym polu.

VI Europejski Kongres Małych i Średnich Przedsiębiorstw



Najpopularniejszymi sesjami tematycznymi okazały się te poświęcone tematyce IT, prowadzone m. in. przez ekspertów z Facebooka i Google.

– Potwierdzeniem, że tematyka, którą zaproponowaliśmy podczas tegorocznego Kongresu była trafiona, jest frekwencja. W wymiarze praktycznym, dla przedsiębiorców, był on sukcesem. Wyjątkowa była sesja inauguracyjna, która z jednej strony dotyczyła spraw globalnych, a z drugiej Planu na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, który będą realizować mali i średni przedsiębiorcy – mówi Tadeusz Donocik, Prezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, organizatora Kongresu. – To, że rozmowa miała charakter merytoryczny, a nie polityczny, mimo że wzięli w niej udział wicepremier Piotr Gliński i 4 byłych premierów, pozwala sądzić, że tworzymy na Kongresie modelowe rozwiązania do dyskusji publicznej, której przecież w Polsce tak brakuje.

Pierwsza z polityczno-gospodarczych debat podczas sesji inauguracyjnej dotyczyła miejsca małej i średniej przedsiębiorczości w nowym środowisku międzynarodowym. Wzięli w niej

Prawie 7 tysięcy zarejestrowanych uczestników, kilkuset zagranicznych gości, ponad 80 sesji tematycznych i wydarzeń towarzyszących, 120 wystawców na Targach Biznes Expo. Obrady z udziałem m. in. wicepremiera Piotra Glińskiego, Elżbiety Bieńkowskiej, Adama Bodnara i Jerzego Buzka. Ministrowie, ambasadorzy, konsulowie, przedstawiciele Komisji Europejskiej, kilkunastu prezydentów miast, eksperci z kraju i zagranicy. Ludzie świata mediów, biznesu i nauki. Podczas trzech dni Europejskiego Kongresu Małych i Średnich Przedsiębiorstw w Katowicach rozmawiano o teraźniejszości i przyszłości gospodarki Śląska, Polski i Europy.

udział m. in. Elżbieta Bieńkowska, komisarz UE ds. rynku wewnętrznego, przemysłu, przedsiębiorczości i MŚP oraz Jerzy Buzek, europoseł.

W drugiej debacie, poświęconej Planowi na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju uczestniczyli wicepremier Piotr Gliński oraz byli premierzy: Jan Krzysztof Bielecki, Jerzy Hausner, Janusz Piechociński i Janusz Steinhoff. Spotkanie poprowadził Kamil Durczok.

– Musimy wyjść z pułapki średniego rozwoju, musimy przeskoczyć te ograniczenia, które dotyczą krajów takich, jak Polska. I w tym wszystkim sektor mikro, małych i średnich przedsiębiorstw jest szalenie istotny. On także znajduje miejsce w naszym programie, jeśli chodzi o wszelkiego rodzaju środki wsparcia – powiedział wicepremier Piotr Gliński i dodał, że rządowy Plan Odpowiedzialnego Rozwoju jest jednym z filarów obecnej polityki państwa, w którym bardzo ważne miejsce zajmują właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa.

Wśród ponad 80 wydarzeń największym zainteresowaniem cieszyły się panel o pomocy prawnej dla przedsiębiorców, sesje poświęcone ekonomii współdzielenia, górnictwu, metropoliom, smart city, bezpieczeństwu biznesu w świecie Internetu i nowych technologii, firmom rodzinnym oraz szkolnictwu zawodowemu.

Wysoką frekwencją cieszyły się także spotkania z Jarosławem Kuźniarem, Robertem Makło-

wiczem i Tomaszem Koniosem, na sesji poświęconej sektorowi kosmicznemu w Polsce, a także dotyczącej problemu jakości powietrza w miastach.

Już po raz czwarty w ramach Kongresu odbyła się sesja Sejmiku Województwa Śląskiego, której głównym punktem było podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia dotyczącego wspierania i kreowania innowacji. Po zakończeniu obrad zostało podpisane porozumienie o współpracy i rozwoju przyjaznych stosunków pomiędzy województwem śląskim a Stanem Nevada. Celem umowy jest zwiększenie współpracy w obszarze nauki, kultury i gospodarki.

Innym istotnym punktem Kongresu było wręczenie wyróżnień w ramach Programu „Samorząd, który wspiera MŚP”. Przyznanych zostało pięć wyróżnień w kategorii „Miasto” oraz po jednym w kategoriach: „Gmina miejsko-wiejska” i „Gmina wiejska”. W tym roku były to: Rydułtowy, Wodzisław Śląski, Cieszyń, Czeladź, Gliwice, Olesno i Jasienica.

Kongresowi jak co roku towarzyszyły Targi Biznes Expo, które zgromadziły ponad 120 wystawców z Polski i zagranicy. Dużym zainteresowaniem obok ofert wystawców z różnych branż cieszyły się wykłady ekspertów z zakresu marketingu, sprzedaży i HR. Odwiedzający mogli również zasięgnąć porady na Targowej Wyspie Wiedzy i pozyskać nowe kontakty w Strefie Networkingu i B2B.



Nadal zbieramy

Trochę „przysnęła” nasza sztandarowa do niedawna akcja zbierania starych kluczy dla fundacji AKogo?, która sprawuje patronat nad kliniką Budzik, gdzie są rehabilitowane dzieci pogrążone w śpiączce m. in. po ciężkich urazach neurologicznych.



Przypominamy więc, że stare, nikomu niepotrzebne klucze zbieramy nadal. Prosimy też wszystkich kluczykarzy, by wywieszali w swoich punktach usługowych informacje w tej sprawie. Jakiś czas temu PSSK wydrukowało i rozdało plakaty informujące o tej kampanii. Jeśli ktoś go zgubił czy gdzieś „zapodział”, może otrzymać nowy.

Dotychczas, w ciągu dwóch lat naszej kampanii zebraliśmy kilkaset kilogramów kluczy, a uzyskane dzięki temu pieniądze przekazaliśmy fundacji AKogo?

Do kampanii zbierania kluczy chętnie włączyli się nie tylko kluczykarze, ale też wiele innych środowisk. Właściciele sklepów wystawili skrzynki, do których ich klienci wrzucali stare klucze. Oczywiście, najwięcej ich jest w Częstochowie, bo przecież stamtąd pochodzi Jan Łaczmanski, pomysłodawca tej akcji.

Ale włączali się również uczniowie, strażnicy miejscy, strażacy, pracownicy urzędów.

A my zorganizowaliśmy także aukcję obrazów, których autorami są nasi koledzy, a pieniądze które w ten sposób zarobiliśmy, też oczywiście przekazaliśmy fundacji.

Janekowi Łaczmanskiemu udało się też namo-

wić znanego aktora, Artura Barcisia, żeby został twarzą tej kampanii. No, może z tym namawianiem to trochę przesady, bo pan Barciś gdy tylko się dowiedział, o co chodzi, bardzo chętnie przyłączył do nas. I teraz jest nie tylko ambasadorem akcji, jej twarzą, ale też naszym przyjacielem. A co więcej, namówił wielu swoich kolegów aktorów do przyłączenia się do nas.

Nic więc dziwnego, że klucze zbierano w całej Polsce. Ale nie tylko. W Sieradzu np. zorganizowano nawet miejską konferencję, której celem było zaprezentowanie naszego dotychczasowego dorobku oraz zaproszenie do udziału w kampanii wszystkich ludzi dobrej woli.

„Wyeksportowaliśmy”, również tę akcję na forum ELF-u, gdzie bardzo się spodobała, a nasi przyjaciele kluczykarze z wielu europejskich krajów także teraz zbierają kluczowy złom.

W czasie, kiedy akcja szybko się rozwijała było o nas głośno w mediach, pokazywali nas w telewizji, pisali w gazetach. Były też nagrody dla najbardziej aktywnych kluczykarzy i naszych przyjaciół. Znowu zaskoczył nas w tej kwestii Jan Łaczmanski. Wykonał bowiem wielkie, metrowe modele klucza, naturalnie z innych starych kluczy, które wręczono uroczystie m. in. Ewie Błaszczak, szefowej fundacji „AKogo?”, Wojciechowi Kowalczykowi i Jerzemu Kaczmarczykowi, którzy odbierali od nas stare klucze i sprzedawali je w zbiornicach złomu. W firmach Dar-Mar i Expres bezinteresownie posegregowano złom (stal i metale kolorowe) o ciężka to i ciężka praca.

Pieniądze za sprzedany złom wpłacali bezpo-



średnio albo za naszym pośrednictwem na konto fundacji AKogo?

A kampania jest ważna nie tylko dlatego, bo służy szlachetnemu celowi, ale też służy nam, kluczykarzom. Przecież dzięki niej było o nas głośno w całym kraju, a im więcej o nas wiedzą potencjalni klienci, tym więcej ich będzie w naszych punktach usługowych. Warto więc zadbać o to, żeby trwała jak najdłużej.

Także klinika Budzik ma wielkie potrzeby. Jest pierwszym w Polsce wzorcowym szpitalem dla dzieci po ciężkich urazach mózgu. Działa przy warszawskim Centrum Zdrowia Dziecka. Budowa Kliniki, której koszt wyniósł ponad 20 mln zł, została sfinansowana między innymi przez Fundację „AKogo?” dzięki ofiarności wielu darczyńców indywidualnych, firm, fundacji oraz środków UE. Klinika posiada 15 łóżek, z pełną infrastrukturą niezbędną do hospitalizacji i rehabilitacji neurologicznej dzieci.

Do tej pory, przez trzy lata działalności kliniki, zdrowie odzyskało w niej 31. dzieci. W październiku obudził się ze śpiączki 17. letni Mariusz. Trafił do Budzika w listopadzie 2015 r. z powodu urazu ośrodkowego układu nerwowego. Mariusz pozostał w Budziku jeszcze miesiąc. Ten czas wypełniły mu intensywne zajęcia rehabilitacyjne.



Od korby przez smartfona do zegarka

Otworzyć samochód i uruchomić go – czy może być dziś coś prostszego? W większości sytuacji nie musimy nawet wyjmować do żadnej z tych czynności kluczyka z kieszeni. Ba, niektóre samochody możemy już kluczykiem przywołać, albo – nie wchodząc do środka – zaparkować nasz pojazd w garażu. Ale nie zawsze było tak dobrze.

Oto naprawdę fascynująca historia kluczyka samochodowego od samego początku, do momentu, w którym stał się niemal równie potężny, co smartfon.

Kluczyki samochodowe przeszły ewolucję bardzo podobną do ewolucji telefonów komórkowych. Od względnie prostych (w przypadku kluczyków – nawet skrajnie prostych) urządzeń, spełniających jedno, bardzo konkretne zadanie, po niesamowicie skomplikowane i wielofunkcyjne narzędzia, o możliwościach, o jakich nie marzyli ich pierwotni wynalazcy.

W historii kluczyka samochodowego pełno było zaskakujących zwrotów akcji, ślepych uliczek i świetnych pomysłów, które zupełnie nie trafiły w swój czas i albo ostatecznie zaginęły w odmętach dziejów, albo powróciły do życia dużo, dużo później.

Zacznijmy jednak od samego początku, kiedy kluczyk nie był komputerem, a... po prostu kluczykiem.

1916: Kluczyk, ale niezupełnie

Możliwe, że teraz może się to wydawać dość dziwne, ale na początku XX wieku, czyli wie-

le lat po tym, kiedy pierwszy pojazd był już w stanie przewozić ludzi po drogach, samochodów nie uruchamiano kluczykiem. Nawet nie tyle nie uruchamiano się ich kluczykiem w dzisiejszym rozumieniu (wsiadamy – przekręcamy – jedziemy), co po prostu nie brał on żadnego udziału w uruchomieniu auta. Po prostu, nie było go nawet w wyposażeniu samochodów. Nie było go też w pierwszym masowo produkowanym samochodzie – Fordzie Model T.

Rozwiązania były różne, ale jedno jest pewne – w porównaniu do dzisiejszego procesu uruchamiania pojazdu, ówczesny nie był zbyt wygodny.

Na pierwszy kluczyk samochodowy od premiery Forda Model T trzeba było poczekać jeszcze prawie dekadę. I, co najciekawsze, to nie w Fordzie pojawił się po raz pierwszy ten dodatek, ale w Cadillacu Type 53, wprowadzonym na rynek w 1916 roku.

Stopniowo takie rozwiązanie przyjmowali również inni producenci, ale mylił się ten, kto za-



Stacyjka - Ford model T



Ford model T



Cadillac V8 cabriolet 1916 r.

kląda, że od tego momentu auta uruchamiano już w taki sam sposób, jak dziś. Proces uruchamiania auta, nawet w przypadku wspomnianego już wcześniej Forda, jeszcze w połowie lat 20. nadal polegał na kręceniu korbą, mimo, że w stacyjce znajdował się kluczyk. Na szczęście nie była to jedyna opcja i można ją traktować raczej jako wyjście awaryjne.

Drugi sposób uruchamiania auta, był dużo bliższy współczesnemu dzięki opatentowanemu w okolicach 1911 r. elektrycznemu układowi zapłonowemu i rozrusznikowi. Te od 1912 roku dostępne były w pierwszych modelach Cadillaca (Model 30, według wpisu na blogu GM – 1912 Cadillac Touring Edition), a od 1919 także w Fordzie Model T. Korby mogły zacząć odchodzić do lamusa, choć oczywiście nie zrobiły tego zbyt szybko – taki sposób odpalania silnika był oferowany jeszcze przez dekady, w tym np. w Zaporozczu 968M, którego produkcja została zakończona w... 1994 roku.

Sposoby na wygodniejsze i „ostateczne” uruchamianie aut w tamtym okresie były różne: w niektórych modelach pojawiały się specjalne przyciski lub dźwignie – funkcjonujące oczywiście dopiero po przekręceniu kluczyka – natomiast w Modelu T trzeba było... nacisnąć przycisk w podłodze.

I, co najciekawsze, taki stan rzeczy utrzymał się długo, bardzo długo, nawet do lat 30. minionego wieku.

Przyciski, przyciski, dźwignie – gdzie temu wszystkiemu do wygody zapewniającej przez współczesne kluczyki? W końcu jednak ten magiczny przyrząd zaczął do czegoś służyć. Co z tego, że tylko jako jeden z elementów układanki.

1935: A może by tak zamknąć samochód?

Dziś wydaje się jasne, że kluczyk, nawet ten najprostszy, pełni dwie funkcje, uruchamia samochód oraz zamyka go i otwiera. Na począt-

ku XX wieku nie było to jednak standardem. Do tego stopnia, że w większości poruszających się wtedy po drogach pojazdów... w ogóle nie stosowano tego typu zabezpieczeń.

Powodów było wiele, zaczynając od tych najbardziej oczywistych – do wielu pojazdów, nawet gdyby zamknąć je na klucz, i tak dałoby się bez problemu wsiąść. Poza tym, samochodów było tak mało, że przestępca nie mógłby się zbyt długo cieszyć swoim łupem, bo natychmiast zostałby złapany. Przeważnie też pierwsze pojazdy, należące wyłącznie dla najbogatszych, były obsługiwane przez służbę. Właściciele nie jeździli nimi ot tak do sklepu po zakupy, zostawiając auto bez opieki na dłuższy czas.

Zresztą mało kto przejmował się wtedy bezpieczeństwem samochodów w tej kwestii.

Wraz z rosnącą ilością prywatnych samochodów zaczęto jednak dostrzegać problem zabezpieczenia nie tylko mechanizmu uruchamiania pojazdu, ale też zabezpieczenia go przed kradzieżą. W latach 20. zaczęto więc masowo montować pierwsze, proste zamki samochodowe (a jeszcze wcześniej, bo w 1914 w pojazdach Scripps-Booth pojawił się pierwszy system centralnego zamka samochodowego, choć nie przyjął się zbyt dobrze na rynku). W okolicach tej daty zresztą pojawił się jeden z pierwszych patentów opisujący mechanizm zabezpieczenia samochodu przed kradzieżą, który jednak bardziej przypominał puzzle lub kostkę Rubika, niż systemy, które znamy z czasów bardziej współczesnych.

Równo 15 lat później GM wprowadził system zamków opartych na kluczach z sześcioma nacięciami, stosowany z powodzeniem przez następne kilkadziesiąt lat. Te klucze nadal jednak nie pozwalały uruchamiać samochodu. Ich użytkownicy musieli nosić ze sobą komplet składający się z co najmniej jednego klucza do drzwi i do bagażnika, uzupełniony kluczem do uruchamiania układu zapłonowego. No i nadal trzeba było przechodzić całą procedurę startową. Całość, przynajmniej w przypadku np. Chevroleta, rozwiązały dopiero klucze z 10 nacięciami.

1949: Zamek, który nie zawiedzie w najtrudniejszych przypadkach

Nie chodzi tu jednak o próby włamania, ale o zagrażające pasażerom samoczynne otwarcie drzwi podczas wypadku. W tym właśnie roku Mercedes wprowadził do swoich modeli zamek stożkowy, który zapobiegał takim zagrożeniom.

1949: Bez przycisków i dźwigniek

Trochę trudno w to uwierzyć, ale wszystko wskazuje na to, że po raz pierwszy uruchomić samochód w dokładnie taki sposób, jak robimy to dziś, udało się dopiero pod koniec lat 40. poprzedniego stulecia.

To właśnie wtedy nabywcy auta marki Plymouth mogli aktywować zarówno układ zapłonowy i rozrusznik po prostu przekręcając kluczyk do odpo-



Plymouth Specjal Dolux 1949 r.

wiedniej pozycji. Dokładnie tak, jak robimy to dzisiaj, a przynajmniej robią ci, którzy posiadają jeszcze standardowe kluczyki samochodowe.

1956: Wszystkie zamki jednocześnie

Centralny zamek nawet wtedy nie był już wprawdzie nowością, ale poprzednie próby wdrożenia tego rozwiązania nie przerodziły się w wielki rynkowy sukces. W 1956 roku na ich ponowne wprowadzenie zdecydował się amerykański Packard i... tym razem się udało. Dziś trudno wyobrazić sobie samochód bez takiego dodatku.

1980: Kto w ogóle potrzebuje klucza, skoro może mieć klawiaturę?

Mijały lata, a kluczyki zbyt szybko się nie zmieniały. Klientów trzeba jednak kusić nowinkami i dlatego na początku lat 80. pojawiła się moda na dostęp bezkluczykowy. Ale znów mylił się ten, kto mógłby uważać, że były to systemy podobne do współczesnych.



DOBREZAMKI.COM.PL

Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przyniosą Państwu wiele szczęścia, wiary i nadziei, a pomyślność nie opuszcza Was przez każdy dzień Nowego Roku.

**Zarząd i Pracownicy
LOB S.A.**

W przeciwieństwie do tego, co widzimy teraz, w całym procesie nie brały udziału żadne karty ani breloczki. Bezkluczkowy dostęp polegał na tym, że aby dostać się do samochodu, trzeba było wprowadzić na specjalnej klawiaturze ustalony wcześniej przez właściciela kod. Wyglądało to nieco komicznie, ale przecież jest to rozwiązanie, które przetrwało do dziś.

Takie rozwiązanie sprawdza się wtedy, kiedy np. chcemy coś szybko zabrać z samochodu, a nie wzięliśmy ze sobą kluczyka. Przyda się także wtedy gdy np. wyjedziemy z domu, ale ktoś z naszej rodziny, nie mając klucza, chciałby coś wziąć z samochodu. Oczywiście drzwi w dalszym ciągu można też otworzyć kluczykiem.

Niektórzy amerykańscy producenci najwyraźniej nadal nie mogą się uwolnić od dodawania fizycznych przycisków w okolicach klamki, tak samo jak to robili ponad 30 lat temu.

1982: No dobrze, niech będzie pilot

Dwa lata później okazało się, że nie jest potrzebna żadna klawiatura, żeby odblokować samochodowe zamki. Renault, wraz z zaprezentowanym w 1982 roku modelem Fuego umożliwił kierowcom otwarcie samochodu przez wysłanie sygnału z pilota. Był to zresztą jeden z głównych punktów sprzedażowych tego pojazdu, a „Le Plip”, bo tak właśnie nazywano ten gadżet, miał zaoferować kierowcom nowy poziom komfortu.

Z „Le Plipem” było jednak wiele problemów. Przede wszystkim, działał na podczerwień, co



Renault Fuego 1982 r.

powodowało, że nie można było ot tak nacisnąć przycisku i wsiąść do auta. Trzeba było wcześniej trafić w odbiornik. Do tego nie było to rozwiązanie zbyt bezpiecznie, a w końcu chodzi tu o samochody – zwykle dość drogie.

Nie zmieniało to jednak faktu, że to właśnie w 1982 roku wykonano kolejny, bardzo ważny krok w kierunku tego, jak dziś korzystamy z samochodów.

1983: Plip, Plip, Plip

System zdalnego otwierania drzwi, wciąż obsługiwany pilotem działającym na podczerwień, trafił do trochę bardziej praktycznych samochodów niż sportowe.

W końcu można było mieć i zamki na pilota i czoro drzwi.

1989: Pociągające otwarcie

Podczas gdy Renault i kolejni, europejscy producenci oferowali już opcję otwierania samo-

chodu z pilota, Amerykanie dalej bawili się w swoje klawiatury, a Subaru... cóż, Subaru uznało, że zamiast pilota można zaoferować klientom opcję wprowadzania kodu za pomocą... klamki.

Zasada była podobna do wprowadzania kodu, przy czym nie robiło się tego przyciskami, a odpowiednio rozłożonymi w czasie pociągnięciami klamki. Przykładowo, jeśli naszym kodem było 4-1-2-3, musieliśmy czterokrotnie pociągnąć za klamkę, poczekać, pociągnąć za klamkę raz, poczekać, pociągnąć za klamkę dwa razy, poczekać, pociągnąć za klamkę 3 razy i wtedy mogliśmy wejść do środka.

1993: Żegnaj czerwony Plipie

Systemy wykorzystujące podczerwień do otwierania samochodowych drzwi odchodzą do lamusa. Wypiera je o wiele bardziej skuteczne i wygodniejsze w użytkowaniu rozwiązanie oparte na komunikacji radiowej.

Dwa lata później częstotliwość i specyfikacja tego systemu zostają ustalone prawem europejskim. Szacowało się, że na koniec 2006 roku z bezkluczkowego odblokowywania drzwi będzie korzystało ponad 2 mln pojazdów.

1998: Odpalisz albo i nie

Immobilizer stał się obowiązkowym wyposażeniem każdego nowego samochodu sprzedawanego na terenie Niemiec. W 2007 roku podobne wymogi wprowadziła Kanada, natomiast np. Brazylia zdecydowała się na taki ruch dopiero w 2011 roku.

Kolejne generacje systemów zdalnego otwierania samochodów bez wątpienia nie były jednak, przynajmniej z punktu widzenia kierowcy, niczym przełomowym. Nadal trzeba było nacisnąć przycisk na kluczyku lub breloku i dopiero wtedy można było wsiąść do samochodu.

Rozwiązanie tego problemu przyszło dopiero w 1998, trafiając do zaprezentowanego wtedy Mercedesa klasy S (generacja W220), a oparto je na technologii dostarczanej przez Siemens.

Keyless Go, bo tak Mercedes nazwał nowy system. Pozwalał w ogóle nie dotykać kluczyka, jeśli chcieliśmy zarówno odblokować drzwi, jak i zablokować je. Wystarczyło podejść na niewielką odległość, a następnie pociągnąć za klamkę, żeby wejść do środka. Tak samo, aby zablokować drzwi, wystarczyło albo nacisnąć przycisk na klamce, albo po prostu odejść wystarczająco daleko od samochodu. Kluczyk pozostawał cały czas w naszej kieszeni.

Nawet kiedy ruszało się w trasę, nie trzeba było wyciągać kluczyka z kieszeni – wystarczyło, oczywiście w odpowiednio wyposażonych wersjach, nacisnąć właściwy przycisk. I już.

2000: Poproszę o kartę

O ile jednak rozwiązanie Mercedesa w pewnym stopniu przynajmniej próbowało przypominać kluczyk samochodowy (albo breloczek do klucza), o tyle Renault zdecydował się na coś

zupełnie innego. Zamiast kluczyka do samochodu otrzymywało się kartę, co w 2000 roku było dla wielu osób sporym zaskoczeniem.

Karta pełniła dwie funkcje – po pierwsze z jej pomocą dało się otworzyć samochód. Po drugie, w zależności od wersji wyposażenia, pozwalała albo uruchomić samochód po włożeniu karty do specjalnego czytnika i naciśnięciu przycisku, albo uruchomić go przez samo naciśnięcie przycisku (karta musiała znajdować się wewnątrz kabiny).

2002: Kluczyk, który pamięta

W ciągu kilku najbliższych lat Mercedes rozwinął swój system, wprowadzając kolejne udogodnienia. Mniej więcej w tym czasie SmartKey niemieckiej marki potrafił już przechowywać w pamięci dane dotyczące nie tylko samego samochodu (pozwalające na odryglowanie go i uruchomienie), ale też – częściowo – kierowcy. Kluczyk oferował bowiem funkcję zapamiętywania ustawienia tych elementów, które najczęściej zmieniamy przy zmianie kierowcy – ustawienia foteli czy lusterek.

Wkładając do kieszeni odpowiedni klucz mieliśmy więc pewność, że po podejściu do auta zastaniemy auto „jak nasze”. Bez opóźniania wyjazdu przez konieczność ręcznego korygowania wszystkiego.

Ale Audi poszło jeszcze dalej. Nie umożliwiło odryglowania samochodu za pomocą odcisku palca – to dalej trzeba było „robić” za pomocą kluczyka, którego nie trzeba było oczywiście wyciągać z kieszeni. Natomiast sam start silnika modelu A8 wprowadzonego na rynek w tym roku odbywał się przez wciśnięcie przycisku, którego powierzchnia była jednocześnie... czytnikiem odcisku palca. Funkcja ta została opisana dość czytelnie chociażby tutaj:

Funkcja one-touch memory w Audi A8 umożliwia personalizację licznych ustawień zintegrowanych z systemem MMI (Multi Media Interface) dla maksymalnie czterech użytkowników. W celu rozpoznania użytkownika wykorzystuje się jego linie papilarne pozostawione na przycisku identyfikacyjnym „Start” (przycisku zapłonu). Pozytywny wynik analizy porównawczej linii papilarnych z zapamiętanym obrazem linii użytkownika oznacza gotowość pojazdu do przywrócenia zapamiętanych ustawień siedzeń, lusterek i kolumny kierownicy, a także konfiguracji temperatury i rozdziału powietrza klimatyzacji. Dodatkowo funkcja one-touch-memory umożliwia przywrócenie ustawień głośności radioodtwarzacza, stacji radiowej i konfiguracji nagłośnienia. System personalizacji ustawień oparty na funkcji one-touch memory obejmuje zaawansowany system dostępu i uprawnień jazdy advanced key”.

Niestety najwyraźniej rozwiązanie to niespecjalnie przyjęło się wśród użytkowników, bo było dość awaryjne. Nic nie wskazuje na to, żeby opcja One-touch memory była oferowana w kolejnych generacjach Audi A8, albo w innych modelach tego producenta.

Dokończenie w następnym numerze.

Podczas targów były wykłady, prelekcje i nauka tańca



Dnia 17 września 2016 roku po raz kolejny odbyły się coroczne Wrześniowe Dni Otwarte Dar-Mar. Jak co roku odbyły się one w formie targów, gdzie nie zabrakło takich firm jak: WILKA, LOB, ASSA ABLOY, SUPER VAG, DIERRE, TOMSAD, DORMA, KABA, MATYJAS, SILCA i ADE GROUP.

Firmy podczas prezentacji przedstawiły swoje nowości jakie mają dla Was w swojej ofercie, jak również można było bezpośrednio porozmawiać i uzyskać szczegółowych informacji od przedstawicieli firm.

Po spotkaniu odbyła się uroczysta kolacja w sali bankietowej AIDA.

Kolacja była uczczeniem pięćsetnej rocznicy nadania przywilejów tworzenia cechów przez mistrzów kowalstwa i ślusarstwa w Wilnie, z tej okazji odbyło się również spotkanie zarządów PSSK i LRA.

Na tak ważną uroczystość przybyła bardzo liczna grupa kluczykaczy z Litwy, Ukrainy, Białorusi, Łotwy, Rosji, ale jak zwykle najliczniej przybyli nasi przyjaciele z Polski.


Podczas kolacji odbyło się losowanie nagród sponsorowanych przez wystawców. Do wspólnej zabawy zaprosił nas zespół muzyczny „RESTART” oraz niesamowite dziewczyny z zespołu „Tancerze.pl”, które zaprezentowały pokaz różnych stylów tanecznych oraz zaprosiły wszystkich do nauki tańca.

Zabawa trwała do białego rana.




Rocznica 500 lecia cechów rzemieślniczych na Litwie

LIETUVOS RAKTININKŲ ASOCIACIJA



Padėka

**Už dalyvavimą jubiliejiniame
Lietuvos ir Lenkijos raktininkų suvažiavime**



1516 m. rugpjūtio 4 d. Lenkijos Karalius ir Lietuvos Didysis Kunigaikštis ŽYGIMANTAS I-sis (Senasis) išleido privilegiją Vilniaus kalviams, katiliams ir šaltkalviams. Sekant Krokuvos meistrų pavyzdžiui, bet pritaikant vietos sąlygoms, Vilniuje buvo įkurtas kalvių, katilių ir šaltkalvių cechai. Tai laikome pirmuoju cechų statutu.

4 sierpnia 1516 roku Król Polski i Wielki Książę Litewski Zygmunt I Stary dał przywilej wileńskim kowalom, kominarzom i ślusarzom. Na podstawie już istniejących w Krakowie, ale dostosowanych do potrzeb lokalnych, w Wilnie po raz pierwszy założono cech, do którego należeli kowale, garncarze i kominarze. Oznacza to, że to jest pierwsza nam znana ustawa o gildiach rzemieślniczych.

4 августа 1516 года Король Польши и Великий Князь Литовский Зигмунт Первый (Старший) выдал привилегию Вильнюсским кузнецам, печникам и слесарям. Привилегия выдавалась по подобию уже действующих в г. Кракове, но приспособленных к местным требованиям и условиям. Таким образом в г. Вильнюсе был организован цех в который входили кузнецы, печники и слесари. Это первый, из известных, цеховых уставов действующих на территории современной Литвы.

2016 m. rugsėjo 17-18 d.



WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

I SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU

2017



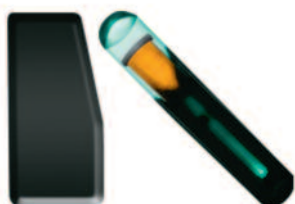
Kolejna rewolucja w kodowaniu transponderów 48

Firma JMA Polska jako wyłączny dystrybutor IEA Turcja przedstawia urządzenie Zed-FULL, które jest jedynym profesjonalnym urządzeniem na świecie, w skład którego wchodzi wszystkie narzędzia, które potrzebne są do pracy w szeroko rozumianej dziedzinie immobilizerów.

Zed-FULL został zaprojektowany aby spełnić wszystkie Państwa potrzeby związane z elektroniką przy dorabianiu kluczy samochodowych oraz naprawie immobilizerów. Zed-FULL posiada 5 różnych rodzajów anten umożliwiających odczyt i zapis różnych produktów, antena 125 KHz do odczytu i kopiowania transponderów, odczyt kart hotelowych i zbliżeniowych działających na 13,56 Mhz, pomiar częstotliwości nadawania pilotów 315,433,868 Mhz, odczyt i klonowanie pilotów Holden Commodore oraz programowanie kluczy do samochodów grupy VAG.

Zed-FULL daje szerokie możliwości w dziedzinie immobilizerów, takich jak:

- Klonowanie transponderów z kodem stałym oraz crypto



- Klonowanie samochodowych pilotów zdalnego sterowania, które nigdy nie było tak łatwe, jak z Zed-FULL'em



- Aplikacje EEPROM, generowanie transponderów i odczyt kodów PIN, wystarczy zdemontować ECU, BSI odczytać EEPROM lub MCU i zaprogramować klucz.

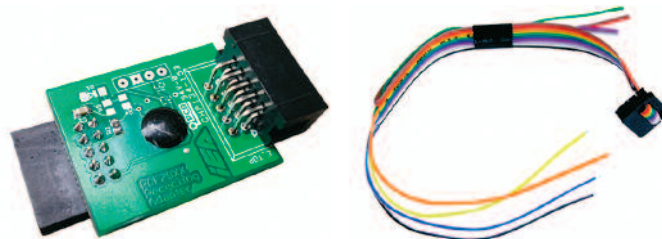


- Produkcja transponderów do poszczególnych marek samochodowych na transponderach takich jak: PCF7930, PCF7931, PCF7935, PCF7936, Texas 4D-60
- Programowanie kluczy i pilotów przez OBD-II w markach samochodów takich, jak (Volkswagen, Audi, Skoda, Seat), Opel-Vauxhall, Re-

nault-Dacia, Toyota-Lexus, Ford-Mazda (Europa, USA, Australia), Falcon, Fiat-Lancia, Daewoo-Chevrolet, Hyundai-Kia, Peugeot-Citroen, Nissan, Proton, Mitsubishi, Subaru, Honda, Holden, Isuzu, Chrysler, Dodge, Jeep, GMC, GM, ciężarówki Renault-Volvo.



- Jeżeli chodzi o nowości, to Zed-FULL po dokupieniu dodatkowych przystawek oraz oprogramowania daje możliwość odblokowywania pilotów samochodowych takich marek jak: BMW, BUICK, CHRYSLER, JEEP, DODGE, KIA, HYUNDAI, LAND ROVER, OPEL, PEUGEOT, CITROEN, VOLVO.



- We wrześniu wprowadziliśmy możliwość klonowania niektórych transponderów 48 takich marek, jak: VAG, DAF, VOLVO, FIAT.



- Z dodatkowych funkcji, możemy pochwalić się możliwością programowania kluczy Mercedes-Benz przy użyciu przystawki ZFH-MB



- Zed-FULL jest na bieżąco aktualizowany poprzez Internet, co daje możliwość rozwoju generowania pilotów do coraz większej ilości marek samochodowych oraz rozszerzanie dodatkowych funkcji urządzenia.

Dostępny w ofercie JMA Polska

SZKOLENIE ABC - KEY ABC - PROGRAMATORÓW ABC - CAN

Każde ze szkoleń jest organizowane na terenie kraju:
(Trójmiasto, Warszawy, Belchatów). Zapraszamy
do zapoznania się z naszą ofertą

[ABC-KEY]

techniki wylutowania i lutowania pamięci, procesorów,
przykłady dorobienia transponderów,
odczyt informacji BMW moduł CAS 3+ oraz 4,
sposoby dorobienia klucza w Mercedesie W211, W209, W204

EASY CONNECT DO PODŁĄCZANIA URZĄDZEŃ NA STOLE



Z elektroniką na codzień

Dnia 22 października w Bełchatowie na zaproszenie PSSK, firma **TOMSAD** zorganizowała warsztaty pod tytułem „**ABC elektroniki**”.

Szkolenie zostało zainicjowane przez preza Pana Andrzeja Boreczka. Tematy omawiane na szkoleniu zostały parę miesięcy wcześniej nakreślone przez Stowarzyszenie.

Celem spotkania było podniesienie kwalifikacji zawodowej osób, które są członkami PSSK.

Zakres szkolenia został skonstruowany w taki sposób, aby wszyscy uczestnicy mogli zrozumieć tematykę pracy z elektroniką samochodową.

Firma TOMSAD każdemu uczestnikowi zapewniła indywidualne materiały dydaktyczne. Zorganizowane zostały dwa stanowiska do pracy z elektroniką, dzięki czemu chętne osoby miały możliwość podjęcia się prostej sztuki lutowania. Każdy z uczestników otrzymał dyplom ukończenia szkolenia.

Dziękujemy jako firma TOMSAD za pozytywne przyjęcie naszego szkolenia. Zapraszamy na inne nasze szkolenia w tematach:

- ◆ **ABC programowania**
- ◆ **ABC kluczy**
- ◆ **ABC can**
- ◆ **ABC tuning**
- ◆ **szkolenia indywidualne.**

Pozdrawiam

Tomasz Sadowski
właściciel TOMSAD

Poprosiliśmy jako firma **TOMSAD** osoby, które brały udział w warsztatach o ocenę szkolenia.

● **Przemysław Basara.**

Czy uważa Pan, że szkolenie ABC Elektroniki, które odbyło się 22 października w Bełchatowie było potrzebne?

Przydało się, uważam, że wszyscy którzy byli poszerzyli wiedzę z dziedziny podstaw elektroniki. Tego nam brakuje. Szkolenie przeznaczone jest dla „młodej i starej kadry”. Jestem jak najbardziej za. Dziękuję za zorganizowanie szkolenia.

● **Artur Kołecki**

W jakim stopniu szkolenie przydało się Panu?

Jako osoba początkująca w dziedzinie elektroniki uważam, że szkolenie przydało mi się w pełni. Dzięki spotkaniu w Bełchatowie podstawy zostały bardzo prosto wyjaśnione, a temat ten przestał być mi obcy.

Panie Arturze czy chciałby Pan uczestniczyć w dalszych szkoleniach z tego zakresu?

Tak, jak najbardziej czekam na informację o następnej edycji.

● **Robert Szapiel**

Przydało się bardzo. W skali 1-10 przyznaję 10!

Dzięki temu szkoleniu wiem jak rozmawiać z klientami, wiem czego nie można wltować, a co można pozamieniać. Bardzo chętnie przyjadę na następną edycję.

● **Krzysztof Dyląg**

Bardzo dobrze, bardzo fajnie, od tego należało zacząć 5-10 lat temu.

Wielu ludzi zostało wrzucone na głęboką wodę. Spowodowało to zarzucenie tematu elektroniki. Obecnie dzięki temu szkoleniu można wrócić do tematu.

Chciałbym dalej się szkolić, jak nauczyłem się literek, chciałem zacząć czytać i to czytać płynnie.

● **Piotr Jaskulski**

Czy szkolenie był dla Pana owocne?

Oczywiście, że owocne i potrzebne, warto sobie przypominać o podstawach, które są istotne w naszej pracy. Brak czasu jest istotną kwestią. Jeśli zakres szkolenie będzie większy przyjadę na następną edycję. Dziękuję za szkolenie.



THE ITALIAN STYLE DOOR

Dierre

YOUR HOME, YOUR LIFE



*Wszystkim naszym Klientom
oraz Kontrahentom Chcemy
złożyć najserdeczniejsze życze-
nia Spokojnych i pełnych rado-
ści Świąt Bożego Narodzenia,
a także wielu sukcesów w
nadchodzącym roku.*

*Życzy Zarząd oraz
Pracownicy Dierre*





Członkowie Polskiego Stowarzyszenia Serwisów Kluczowych



Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa firmy, e-mail	Adres	Nr telefonu/faksu
1.	Adwent Bartłomiej i Rafał	ADBAR Electronic KEY&security e-mail: kluczeluban@kluczeluban.pl	59-800 LUBAŃ, ul. 7 Dywizji 2	kom. 889-297-520
2.	Badtke Arkadiusz	CENTRUM BADTKE e-mail: biuro@centrumbadtke.pl	88-100 INOWROCŁAW, ul. Poznańska 2A	tel. 52-357-45-50 kom. 605-37-01-69
3.	Basara Mateusz	F.U.H. „BASARA” e-mail: pbasara@wp.pl	83-200 STAROGARD GDAŃSKI, ul. Mickiewicza 10	tel. 58-562-62-22 kom. 602-68-85-08
4.	Basara Przemysław	F.U.H. „BASARA” e-mail: pbasara@wp.pl	83-200 STAROGARD GDAŃSKI, ul. Mickiewicza 10	tel. 58-562-62-22 kom. 602-68-85-08
5.	Bilewicz Zygmunt	F.U.H. „KLUCZE” e-mail: bilewicz.klucze@gmail.com	40-091 KATOWICE, ul. P. Skargi 8	tel. 32-781-06-23 kom. 512-388-516
6.	Błęszyński Bartosz	KSEROGRAF e-mail: ksergraf@op.pl	31-580 Kraków, ul. Nowohucka 52	tel. kom. 880-182-514
7.	Bober Daniel	PLANETA GSM e-mail: planeta-gsm@o2.pl	37-500 JAROSŁAW, (Dom Rzemiosła) ul. Św. Ducha 8	tel. 16-621-10-11
8.	Boreczek Andrzej	F.H.U. „CERBER” - awaryjne otwieranie e-mail: a.boreczek@chello.pl	20-863 LUBLIN, ul. Młodej Polski 32/116	tel. 81-740-20-36 kom. 501-75-05-55
9.	Borowczyk Jacek	Klucz-Tom e-mail: ekler@vp.pl	97-200 TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Paszkowskiego 15	kom. 600-932-754
10.	Brdak Józef	Z.U.H. J. Brdak e-mail: jozefbrdak@interia.pl	83-110 TCZEW, ul. Żwirki 41, Hala 3, Box 21	tel. 58-777-14-45
11.	Bugajski Artur	Key Service - Artur Bugajski e-mail: arturbugajski@wp.pl	06-400 CIECHANÓW, ul. Śląska 2	tel. 23-673-54-02 kom. 508-27-09-50
12.	Bzdyra Janusz	„Prawie Wszystkie Klucze Świata” e-mail: kluczyk.waw@wp.pl	00-570 WARSZAWA, Pl. Zbawiciela 4	tel. 22-629-45-43 kom. 602-483-922
13.	Chimkowski Krzysztof	„CHIMKO” e-mail: firmachimko@o2.pl	02-559 WARSZAWA, ul. Dąbrowskiego 16	tel. 22-845-56-68
14.	Chmielewski Piotr	Usługi Handel e-mail: grawerton@poczta.fm	40-068 KATOWICE, ul. Koszarowa 12a/15	kom. 501-42-62-40
15.	Chrust Anna	P.U. CHRUST e-mail: info@chrust.pl	20-329 LUBLIN, ul. Chemiczna 7	tel. 81-441-03-28 kom. 501-78-85-45
16.	Czajkowski Wojciech	KAZUS III e-mail: kazus@onet.pl	05-200 Wołomin, ul. Mickiewicza 66 koresp. 03-289 Warszawa, ul. Magiczna 4 lok. B9	tel. kom. 505-445-876
17.	Czarkowski Andrzej	„EWAND” e-mail: ewand@ewand.com.pl	03-285 WARSZAWA, ul. Kondratowicza 27B	tel. 22-673-09-41 kom. 602-39-36-03
18.	Czeremaga Jerzy	„Komputerowe Dorabianie Kluczy” e-mail: czeremaga@o2.pl	00-831 WARSZAWA, ul. Twarda 38/40	tel. 22-654-78-48 kom. 601-22-65-56
19.	Derebecki Wojciech	P.U.H. „KLUCZYK” e-mail: biuro@kluczyki.elblag.pl	82-300 ELBLĄG, ul. Grunwaldzka 7 A www.kluczyki.elblag.pl	tel. 55-235-10-08 kom. 602-379-176
20.	Dubrawski Jerzy	Usługi Ślusarskie e-mail: jdubrawski@op.pl	41-200 SOSNOWIEC, ul. Teatralna 11	kom. 601-481-515
21.	Durda Stanisław	Zakład Usługowy „Dorabianie Kluczy” e-mail: sdurda@wp.pl	00-380 WARSZAWA, ul. Kruczkowskiego 12 A	tel. 22-622-92-20 kom. 603-791-703
22.	Dyląg Krzysztof	HARDO Sp. z o.o. e-mail: krzysztof.dylag@wp.pl	53-609 WROCŁAW, ul. Wagonowa 5-7	tel. 71-352-11-33 kom. 509-27-51-46
23.	Garbień Michał	F.H.U. „NANA” e-mail: biuro@nana.krakow.pl www.nana.krakow.pl; www.coded.pl	filia w Leroy Merlin Kraków-Zabierzów 32-085 MODLNICA, Modlniczka 300 filia Punkt pod Arkadami, 31-133 KRAKÓW, ul. Karmelicka 1	tel. 12-417-25-86 kom. 608-45-89-69 tel./fax: 12-626-63-06 tel./fax: 12-430-08-20
24.	Górecki Janusz	NQ-SYSTEM e-mail: gorecki.pslsk@gmail.com	41-506 CHORZÓW, ul. Graniczna 45	tel. 32-246-46-98 kom. 600-819-300
25.	Gruszka Robert	F.H.U. „KLUCZYK” e-mail: kluczyk@kluczyk24.pl	22-400 ZAMOŚĆ, ul. Piłsudskiego 71	kom. 601-805-272

Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa firmy, e-mail	Adres	Nr telefonu/faksu
26.	Grzebinoga Paweł	„HELKUS” e-mail: biuro@helkus.pl	32-400 OLKUSZ, ul. Augustowska 4/4	kom. 501-411-512
27.	Jajdelski Andrzej	„A.J. KLUCZNIK” P.H.U. e-mail: ajk12@wp.pl www.aj-klucznik.alte.pl	51-118 WROCŁAW, ul. Zawalna 1 K	tel. 71-326-09-05 kom. 601-703-383
28.	Jankowski Andrzej	FH-U „JANKOWSKI” e-mail: biuro@firma-jankowski.pl	18-400 ŁOMŻA, Al. Legionów 105	tel. 86-219-81-16
29.	Jarkowski Bogdan	PPHU ARCH INSTAL e-mail: biuro@archinstal.com.pl	40-303 KATOWICE, ul. Le Ronda 22	tel. 32-256-60-52 tel. 32-256-60-99
30.	Jaskólski Piotr, Henryk	AUTO KLUCZ Piotr Jaskólski e-mail: dorabianiekluczy@o2.pl	73-101 STARGARD SZCZECIŃSKI, ul. Szczecińska 81	tel. 91-573-34-44 kom. 604-259-360
31.	Jesionowski Jerzy	FERRO-MET e-mail: ferromet@ferro-met.pl	90-012 ŁÓDŹ, ul. Kilińskiego 90	tel. 42-674-53-07 kom. 503-031-264
32.	Kaczmarczyk Jerzy	„DAR-MAR” ŚLUSARSTWO e-mail: dar-mar@dar-mar.pl	05-230 KOBYŁKA, ul. Hubala 11	tel./fax 22-771-01-18 tel. 22-771-87-21
33.	Kaczmarczyk Wiesław	POLKEY e-mail: polkey@polkey.pl	05-230 KOBYŁKA, ul. Serwitucka 26 C	kom. 502-22-85-14
34.	Kaczyński Mirosław	Expresowe Dorabianie Kluczy e-mail: mrcaczynski@neostrada.pl	65-001 ZIELONA GÓRA, ul. Boh. Westerplatte 21 A	tel. 68-454-82-78
35.	Kniaź Janusz	Dorabianie kluczy, Serwis kas fiskalnych e-mail: sp3vax@op.pl	74-320 BARLINEK, ul. Żabia 5 koresp. ul. 11 listopada 10/3	tel. 95-746-30-17
36.	Kochel Ryszard	Z.U.-H. KORYS www.korys.pl e-mail: 1korys@neostrada.pl	87-100 TORUŃ, ul. Dziewulskiego 15H (Pawilon) 87-148 ŁYSOMICE, Turzno, ul. Osiedlowa 1	kom. 605-609-710 kom. 601-716-733
37.	Kołecka Karolina	KaZaM K. Kołecka e-mail: kontakt@kazam24.pl www.bezpiecznezamki.com.pl	01-912 WARSZAWA ul. Wolumen 2 paw. 138	kom. 570-553-553
38.	Korczyk Piotr	Dorabianie kluczy e-mail: korczyk_klucze@interia.pl	40-645 KATOWICE, ul. Radockiego 150 (Market Biedronka - Klucze)	kom. 501-81-99-22 kom. 505-39-59-95
39.	Kosowski Jarosław	PHU „ZAM-KON” e-mail: jarkos1916@onet.eu	96-300 ŻYRARDÓW, Al. Partyzantów 11/13, Paw. 13	kom. 606-855-093
40.	Kowalczyk Michał	Z.P.U.-H. „EXPRES” e-mail: expres@expres.pl	32-447 SIEPRAW 795	tel./fax 12-274-63-65 kom. 502-334-606
41.	Kowalczyk Wojciech	Z.P.U.-H. „EXPRES” e-mail: expres@expres.pl	32-447 SIEPRAW 795	tel./fax 12-274-63-65 kom. 502-334-606
42.	Kowalewski Bogusław	Euro-Klucz e-mail: serwis@euroklucz.pl	61-745 POZNAŃ, ul. Marcinkowskiego 21	tel. 61-851-79-30
43.	Kowalewski Przemysław	Euro-Klucz e-mail: serwis@euroklucz.pl	61-745 POZNAŃ, ul. Marcinkowskiego 21	kom. 601-707-683
44.	Kozłowski Krzysztof	P.P.H.U. „Mini-Max”	62-031 LUBOŃ, ul. Żabikowska 51	kom. 509-53-89-54
45.	Krawczyk Antoni	ŚLUSARSTWO USŁUGOWE	93-334 ŁÓDŹ, ul. Wdzięczna 6 A/33 A	tel. 42-646-96-79 kom. 608-48-67-33
46.	Król Przemysław	KLUCZ-SERWIS e-mail: kluczservispl@wp.pl	41-209 SOSNOWIEC, Al. J. Mireckiego 23	kom. 509-25-07-78
47.	Krysztofiak Tomasz	PPHU „KRYTOM” e-mail: krytom@krytomm.pl	93-177 ŁÓDŹ, ul. Dąbrowskiego 26	tel. 42-643-38-90 kom. 602-264-357
48.	Kuźmiński Grzegorz	Dorabianie kluczy e-mail: kuzminski.g@gmail.com	62-510 KONIN, ul. 11 Listopada Bazar - Pawilon 102	kom. 501-444-933
49.	Łaczmanski Jan	„AUTO-ZAMKI” e-mail: autozamki@vp.pl	42-200 CZĘSTOCHOWA, ul. Drogowców 43, (TESCO),	kom. 602-257-390 tel. 34-327-98-24
50.	Lewoniewski Dariusz	PPUH „LEW DAR IV” e-mail: lewdar@poczta.onet.pl	15-688 BIAŁYSTOK, ul. M. C. Skłodowskiej 2/1	kom. 604-067-517
51.	Matyjas Józef	„Systemy Zabezpieczeń” e-mail: rmatyj@wp.pl	58-100 ŚWIDNICA, ul. Serbska 56	tel. 74-852-58-73 kom. 601-752-137
52.	Matyjas Radosław	„Systemy Zabezpieczeń” e-mail: rmatyj@wp.pl	58-100 ŚWIDNICA, ul. Serbska 56	tel. 74-852-58-73 kom. 663-929-873
53.	Miziak Henryk	BUDO-SERWIS Sp. z o.o. e-mail: biuro@budo-serwis.com.pl	97-300 PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Pruchnika 21	tel. 44-647-71-23 kom. 601-305-726

Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa firmy, e-mail	Adres	Nr telefonu/faksu
54.	Monardt Marek	P.H.U. „MONEY-I” Marek Monardt e-mail: marek.monardt@wp.pl	02-987 WARSZAWA, ul. Gotarda 16	tel. 22-647-08-02
55.	Monardt-Kozak Katarzyna	P.U.H. „MONEY-I” Alicja Monardt e-mail: marek.monardt@wp.pl	02-683 WARSZAWA, ul. Gotarda 16	tel. 22-647-08-02 kom. 502-866-034
56.	Muszyński Wojciech	„GERWAZY” e-mail: gerwazy.klucze@wp.pl	61-752 POZNAŃ, ul. Grochowe Łąki 1	tel. 61-852-45-52 kom. 601-764-920
57.	Myszka Piotr Adam	P.U.H. Dorabianie Kluczy e-mail: piotrmyszka@internia.pl	08-110 SIEDLCE, ul. Wodniaków 4/22	tel. kom. 604-700-016
58.	Nakonieczny Ireneusz	P.P.H.U. SERVICE www.service.com.pl e-mail: biuro@service.com.pl	72-600 ŚWINOUJŚCIE, ul. Wielkopolska 9a	kom. 606-793-525 tel./fax: 91-321-07-57
59.	Nowak Bartosz	Firma BODO www.bodo.net.pl e-mail: bodo@bodo.net.pl	60-369 POZNAŃ, ul. Brzask 21/112 www.bodo-sklep.pl, www.e-zabezpieczenia.com	fax 61-662-51-31 kom. 601-724-679
60.	Nowak Janusz	„CENTRUM” ZHU e-mail: klucz_serwis@go2.pl	88-100 INOWROCŁAW, ul. Św. Ducha 26	tel./fax 52-353-39-12 kom. 600-057-643
61.	Obiński Jan	Wyrób pieczętek e-mail: pieczatki.obi@wp.pl	05-825 GRODZISK MAZOWIECKI, ul. 1 Maja 4c	tel. 22-724-27-25
62.	Olech Andrzej	„Serwis Zamków, Zabezpieczeń, Kluczy i Maszyn do Szycia” e-mail: olech@aog.pl	80-244 GDAŃSK-WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 74	tel. 58-344-90-44 fax 58-341-49-27 kom. 503-157-880
63.	Olech Paweł	„Serwis Zamków, Zabezpieczeń, Kluczy i Maszyn do Szycia” e-mail: olech@aog.pl	80-244 GDAŃSK-WRZESZCZ, ul. Grunwaldzka 74	tel. 58-344-90-44 fax 58-341-49-27 kom. 503-157-880
64.	Oleksiak Zygmunt	PW „ZOL” e-mail: zol9@wp.pl	58-400 KAMIENNA GÓRA, ul. Ściegiennego 1	tel. 75-645-15-20 kom. 602-712-660
65.	Olszar Krzysztof	Ekspresowe Dorabianie Kluczy e-mail: krzysztofolszar@interia.pl	43-400 CIESZYN, ul. Regea 3	tel. 33-853-81-58 kom. 603-162-085
66.	Onyszko Jan	F.H.U. „KEY”	09-400 PŁOCK, ul. Tysiąclecia 14	tel. 24-269-20-03 kom. 601-344-490
67.	Orlicz Tadeusz	SERVICE MASTERIE ORLICZ e-mail: sebastian.skoczyas@vp.pl	00-024 WARSZAWA, (Dworzec Centralny), Galeria Zachodnia paw. 22	tel. 22-825-54-53
68.	Paprzycki Konrad	Auto Pomoc e-mail: konrad63100@wp.pl	61-601 POZNAŃ, ul. Naramowicka 356	kom. 504-847-204
69.	Pawlak Marek	Specjalistyczny Zakład Usługowy „BRACIA PAWLAK” S.c.	96-100 SKIERNIEWICE, ul. Reymonta 16	tel./fax 46-833-28-61 kom. 601-339-133
70.	Pietkiewicz Jerzy	Zakład Usług Ślusarskich e-mail: jp_klucze@op.pl	10-279 OLSZTYN, ul. Zamenhofs 5	tel. 89-526-94-66 kom. 603-206-990
71.	Plis Wojciech	Zakład Usług Ślusarskich e-mail: wojciech542@wp.pl	20-011 LUBLIN, ul. Piłsudskiego 10	kom. 601-238-583
72.	Podsiadły Przemysław	Usługi Ślusarskie Dorabianie Kluczy e-mail: ppodsiadly@o2.pl	04-921 WARSZAWA, ul. Bystrzycka 55	kom. 504-775-719
73.	Polakowski Andrzej	Zakład Usługowy „WMIG I” e-mail: wmic4@wp.pl	07-300 OSTRÓW MAZOWIECKA, ul. 3-go Maja 35	tel./fax 29-745-15-06 kom. 502-098-093
74.	Polanowski Roman	Dorabianie Kluczy F.H.U.R. Polanowski	42-200 CZĘSTOCHOWA, PCH-U Jagiellończyk, ul. Brzozowa 2/8	kom. 691-821-938
75.	Porkuszewski Adam	Centrum zabezpieczeń AKPOR www.akpor.pl e-mail: akpor@data.pl	78-100 KOŁOBRZEG, ul. Zaplecza 7G/16	kom. 601 928 706 tel./fax: 94-351-73-35
74.	Pruszyński Zdzisław	Ekspresowe Dorabianie Kluczy e-mail: zdzislawpruszynski@wp.pl	05-200 WOŁOMIN, ul. Legionów 2	tel. 22-787-89-51 kom. 696-021-709
75.	Przybyłowicz Ryszard	P.H.U. „EXPRES” e-mail: expres@apteka.slupsk.pl	76-251 KOBYLNICA, ul. Szczecińska 6 (REAL)	tel. 59-841-51-44 kom. 606-203-787
76.	Sakwiński Mariusz	P.P.H.U. „FERRO-MET”	90-138 ŁÓDŹ, ul. Narutowicza 72	
77.	Sarna Henryk	D.H.U. „SARMAG” e-mail: sarmagklucze@interia.pl	40-467 KATOWICE, ul. Wojciecha 3	tel. 32-256-03-86 kom. 609-62-90-92
78.	Skorupa Wiesław	Punkt Dorabiania Kluczy e-mail: wieslawskorupa@wp.pl	92-504 ŁÓDŹ, ul. Elsnera 21	kom. 510-004-783
79.	Skrzeczowski Zenon	„EXPRESS-KLUCZ” e-mail: dorabianiekluczy@republika.pl	05-400 OTWOCK, ul. Świdrska 2/4 (paw. 21)	kom. 605-60-14-31

Lp.	Nazwisko i imię	Nazwa firmy, e-mail	Adres	Nr telefonu/faksu
80.	Skudło Antoni	FUH TOGRA e-mail: togra@skudlo.com	40-003 KATOWICE, Rynek 12	tel. 32-253-04-24 kom. 601-55-56-00
81.	Solecki vel Szymański Miroslaw	SVS Systemy Zabezpieczeń e-mail: biuro@msvs.pl www.msvs.pl	05-300 MIŃSK MAZOWIECKI, ul. Warszawska 106 A	kom. 602-35-90-38
82.	Szapiel Robert	Centrum Usługowe „Szapiel” e-mail: robert@szapiel.com.pl	11-700 MRAĞOWO, ul. Oficerska 1 A	tel. 89-741-40-51 kom. 601-663-693
83.	Świstacz Tomasz	„Klucz Serwis” S.c. e-mail: stamp3@o2.pl	91-463 ŁÓDŹ, ul. Zgierska 69	tel. 42-617-19-76 kom. 602-22-75-28
84.	Walczak Andrzej	DOM-SERWIS II S.c. e-mail: domserwis@op.pl	93-217 ŁÓDŹ, ul. Tatrzańska 42/44	tel. 42-252-82-41 kom. 603-932-842
85.	Wicher Eugeniusz	Dorabianie Kluczy, Awaryjne Otwieranie Zamków e-mail: eugeniusz12@op.pl	47-220 KĘDZIERZYN-KOŹLE, Al. Jana Pawła II 4	tel. 77-481-14-13 kom. 601-59-15-30
86.	Wicher Karol	FHU WICHER KAROL JACEK e-mail: wicher-klucze@wp.pl	64-300 NOWY TOMYŚL, Pl. Chopina 18	kom. 667-503-512
87.	Wierzbński Paweł	Centrum Usługowe e-mail: pw@autoklucz.pl	35-064 RZESZÓW, ul. Targowa 4	tel. 17-852-84-87 kom. 791-751-657
88.	Woździak Dariusz	Ślusarstwo e-mail: dariuszwozniak@wp.pl	91-496 Łódź, ul. Syrenki 14/22	kom. 607-21-19-82
89.	Wróblewski Marek	P.H.U. Marek Wróblewski e-mail: phumw@op.pl	00-024 WARSZAWA, Al. Jerozolimskie / E. Plater (paw. 101 A)	tel. 22-630-28-75 kom. 501-97-31-81
90.	Zieliński Bronisław	Dorabianie kluczy, e-mail: kontakt@dorobieklucze.pl	21-300 RADZYŃ PODLASKI, ul. Warszawska 17	tel. 83-352-00-11 kom. 504-17-32-30
91.	Ziemba Piotr	KeyService e-mail: tomekziemba@o2.pl	38-450 DUKLA, ul. Jana Pawła II 31	kom. 606-754-043
92.	Zimón Aleksy	Systemy Zabezpieczeń, Awaryjne Otwieranie e-mail: alekst.zimon@op.pl	91-498 ŁÓDŹ, ul. Studzińskiego 72 m 4	kom. 608-571-770 kom. 668-393-590
93.	Żarczyński Andrzej	ENDI Andrzej Żarczyński e-mail: az25ster@gmail.com	86-300 GRUDZIĄDZ, ul. Chełmińska 4	kom. 664-703-668
94.	Żerdziński Eugeniusz	Zakład Ślusarski e-mail: klucznik@poczta.onet.eu	41-100 SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE, ul. Powstańców 6	kom. 600-62-52-02
95.	Żurawski Andrzej	„KEY AŻ” Andrzej Żurawski e-mail: key-az@key-az.pl	00-774 WARSZAWA, ul. Dolna 20	tel. 22-851-26-61 kom. 602-45-75-85

**Firmy wspierające
Polskie Stowarzyszenie Serwisów Kluczowych (w kolejności alfabetycznej)**

ASSA ABLOY Polska Sp. z o.o., 01-102 Warszawa, ul. Jana Olbrachta 94	biuro@assaabloy.com.pl www.assaabloy.com.pl	tel. 22-751-53-54
DAD-FANA Polska Sp. z o.o., 61-005 Poznań, ul. Koronarska 7/11	dzialhandlowy@dad-polska.pl www.dad-polska.pl	tel. 61-877-55-11
DAR-MAR, 05-230 Kobyłka, ul. Hubala 11	info@dar-mar.pl www.dar-mar.pl	tel. 22-771-01-18
DIERRE Polska Sp. z o.o., 04-464 Warszawa, ul. Chełmińska 180 G	info@dierre.pl www.dierre.pl	tel. 22-611-97-99
Expres ZPHU Wojciech Kowalczyk, 32-447 Siepraw 792	expres@expres.pl www.expres.pl	tel. 12-274-62-90
EVVA Polska Sp. z o.o., 01-683 Warszawa, ul. Pelińska 10 B	office-warszawa@evva.com www.evva.pl	tel. 22-188-50-10
Z.P.U.H „Giełdziński A.Met”, 87-820 Kowal, ul. Słowackiego 6 A	gieldzinski@post.pl www.gieldzinskiamet.pl	tel. 54-284-25-66
JMA Polska, 91-342 Łódź, ul. Zbąszyńska 3	biuro@jmapolska.pl www.jmapolska.pl	tel. 42-635-12-80
„LEGRAM” FHU 02-460 Warszawa, ul. Budki Szczęśliwickie 59 B	firma@legram.pl	tel. 22-873-51-12 fax 22-873-51-13
LOB Master Key Sp. z o.o., 64-100 Leszno, ul. Magazynowa 4	masterkey@lob.pl www.lob.pl	tel. 65-525-07-20
MBE Engineering Sp. z o.o., 05-800 Pruszków, ul. Promyka 92	info@mbkeyprog.com www.mbkeyprog.com	tel. 22-724-99-96 tel. kom. 517-443-433
TOMSAD Tomasz Sadowski 81-304 Gdynia, ul. Śląska 51/70	programatory@programatory.com www.programatory.com	tel. 694-562-973
WILKA Polska Sp. z o.o., 64-100 Leszno, ul. Spółdzielcza 45	info@wilka.pl www.wilka.pl	tel. 65-529-77-28

Kolegów, którzy zmienili adresy swoich firm lub chcą uzupełnić swoje dane, prosimy o nadsyłanie informacji (w tytule zmiana PSLSK) na adres mailowy: korgraf@korgraf.com.pl



Hiszpańska firma **TESA** jest wiodącym producentem i dostawcą nowoczesnych rozwiązań i technologii kontroli dostępu dla klientów indywidualnych i instytucjonalnych.

TESA posiada szeroką i kompletną gamę produktów:

- okuć budowlanych, w tym pochwytów do wyjść ewakuacyjnych,
- wkładki cylindryczne,
- zamki drzwiowe,
- klamki i uchwyty,
- samozamykacze do drzwi,
- jak również rozwiązania elektronicznej kontroli dostępu, elektromechanicznych i elektromagnetycznych rozwiązań i drzwi pancernych.

TESA eksportuje swoje wyroby na rynki wszystkich kontynentów. Przynależność firmy **TESA** do największej grupy w branży – ASSA ABLOY Group daje gwarancję nowoczesności oraz zapewnia najwyższe standardy i normy jakościowe przy zachowaniu również atrakcyjnej ceny.

Z oferty firmy **TESA** korzystają największe sieci hotelowe na świecie: Accor Hotels, Hilton, Marriott Hotels, itp. jak również wielu deweloperów budujących obiekty biurowe i mieszkaniowe.

Firma **TESA** zwraca uwagę na innowacje. Dlatego przeszło 30 osobowy zespół specjalistów nieustannie pracuje nad nowymi technologiami które można wdrożyć do dalszej produkcji. Dzięki innowacyjności swoich produktów, ich wysokiej jakości oraz nowoczesnemu wzornictwu oraz atrakcyjnej cenie – marka **TESA** zdobywa coraz większą popularność na świecie.



Dystrybutor: Novumtech, Ltd. mail: office@novumtech.eu

Dystrybutor produktów Talleres de Escoriaza SAU (TESA) z ASSA ABLOY Group – firma Novumtech Ltd, **nawiąże współpracę z Agentami.**

Do zadań Agenta w szczególności należeć będzie oferowanie, promocja oraz sprzedaż produktów firmy TESA w szczególności- systemów klucza generalnego (Master Key), kontroli dostępu do pomieszczeń, itp.

Oferujemy:

- specjalistyczne przeszkolenie i wdrożenie do pracy;
- wyłączność w regionie działania poszczególnego Agenta;
- wynagrodzenie prowizyjne.



Kontakt: Novumtech Ltd.

tel.: 601 248 684

mail: office@novumtech.eu

Trudniej oszukiwać?

Nowe narzędzia usprawniające wykrywanie praktyk antykonkurencyjnych oraz ochrona najsłabszych uczestników rynku to najważniejsze założenia dwóch strategii, po raz pierwszy prezentowanych razem przez Urząd Ochrony Klientów i Konkurencji.

Informacji mają dostarczyć cykliczne badania socjologiczne, które pomogą w określeniu sektorów rynku, w których konsumenci mają trudności z dochodzeniem swoich praw. Przyspieszy to identyfikowanie zagrożeń wymagających natychmiastowych interwencji.

Do 2018 roku muszą zostać wzmocnione alternatywne metody rozstrzygania sporów między konsumentami i przedsiębiorcami, takie jak: mediacja czy sądownictwo polubowne. Przyjęta w ubiegłym roku dyrektywa Parlamentu Europejskiego zakłada utworzenie we wszystkich państwach Unii Europejskiej jednolitego systemu pozasądowego rozstrzygania sporów (ADR). Dużym udogodnieniem dla konsumentów będzie także internetowy system rozstrzygania sporów (ODR), dzięki któremu polubowne rozstrzyganie konfliktów stanie się szybsze niż obecnie.

Polityka konkurencji

W ciągu ostatnich trzech lat UOKiK wykrył 203 przypadki nadużywania pozycji dominującej oraz 78 nielegalnych porozumień. Przygotowana Polityka konkurencji wskazuje na najbliższe pięć lat najistotniejsze kwestie dotyczące właśnie wykrywalności praktyk antymonopolowych oraz rozwoju efektywnej konkurencji. Eliminację niedozwolonych działań antykonkurencyjnych wspierać będzie przygotowany w ramach nowelizacji ustawy antymonopolowej wiele nowych narzędzi. Służyć będzie temu m.in. program leniency plus, rozszerzający funkcjonujący obecnie program współpracy z urzędem przewidziany specjalnie dla skruszonych uczestników wielu niedozwolonych porozumień. Urząd dodatkowo obniży kary finansowe tym, którzy zdecydują się ujawnić informacje na temat kolejnej zmywy, której byli uczestnikami.

Priorytetem, który Urząd już realizuje, jest zwiększanie skuteczności zwalczania zmyw przetargowych. UOKiK proponuje podniesienie poziomu ich wykrywania poprzez rozwijanie pro-

gramu screeningowego opartego na narzędziach analitycznych, grupującego informacje o różnych przetargach – w praktyce ułatwiającego wychwytywanie sygnałów o nieprawidłowościach. Ważnym elementem działań prowadzących do zwiększenia wykrywalności zmyw przetargowych jest kontynuowanie rozpoczętej w ubiegłym roku współpracy z innymi służbami państwa, m.in. ABW, CBA, Prokuraturą, Policją i NIK.

UOKiK stawia również na badania rynku oraz opinie przedsiębiorców, w szczególności w przypadku nadużycia pozycji przez silnych graczy rynkowych. By decyzje nakazujące zmianę nieuczciwych praktyk przez dominantów spełniały przede wszystkim oczekiwania rynku – przewidziano specjalne praktyczne rozwiązania. Służyć temu będzie przede wszystkim wykorzystanie testów rynkowych, czyli konsultowanie przez Urząd z uczestnikami rynku – projektu orzeczenia – jeszcze przed wydaniem decyzji wobec dominanta.

Wychodząc na przeciw oczekiwaniom szczególnie małych i średnich przedsiębiorców, Urząd przygotowuje wyjaśnienia przybliżające decyzje zobowiązaniowe, możliwości dobrowolnego poddania się karze, czy kwestie proceduralne dotyczące m.in. tajemnicy przedsiębiorstwa.



NOWA LINIA KLÓDEK ATESTOWANYCH

*Pogodnych i wesołych
Świąt oraz
samiych sukcesów w
nadchodzącym
Nowym Roku!
życzy A-d-e Group*

Najnowsze informacje na www.a-d-e.pl



*Pełnych ciepła, spokoju
i radości Świąt
Bożego Narodzenia
oraz
zdrowia i wszelkiej
pomysłności w nowym
2017 roku życzy
firma Dar-Mar*



Najnowocześniejsza elektroniczna maszyna do dorabiania kluczy samochodowych i mieszkaniowych

Na Święta Bożego Narodzenia
oraz nadchodzący Nowy Rok
życzymy Państwu
dużo radości i dostatku
oraz spełnienia marzeń



32-447 Siepraw
ul. Górska 56
expres@expres.pl
www.expres.pl

